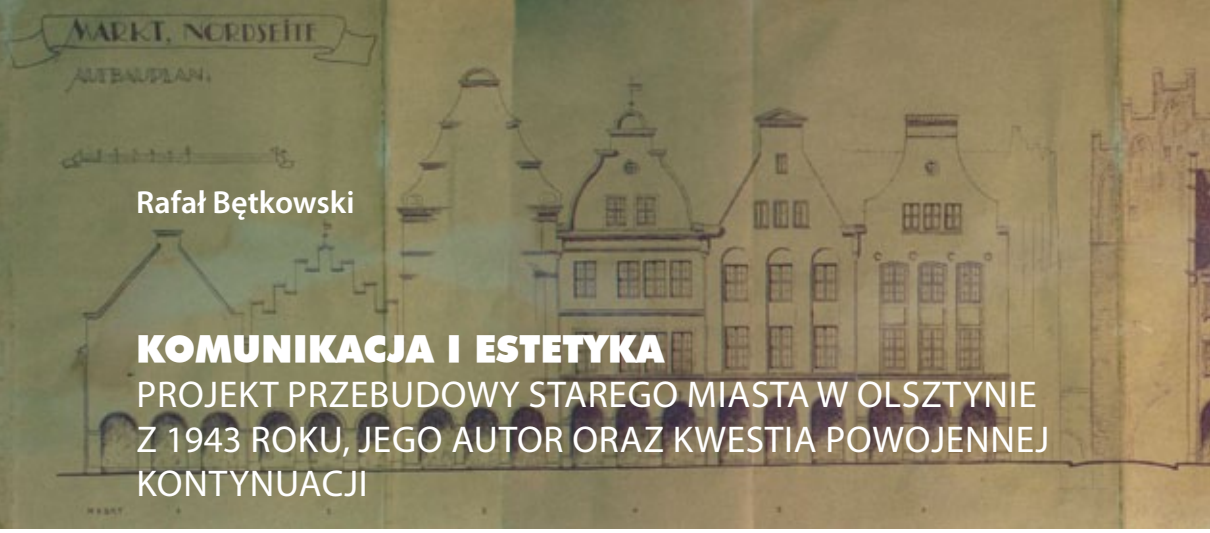


Rafał Bętkowski

KOMUNIKACJA I ESTETYKA
PROJEKT PRZEBUDOWY STAREGO MIASTA W OLSZTYNIE Z 1943 ROKU, JEGO AUTOR ORAZ KWESTIA POWOJENNEJ KONTYNUACJI

Jeszcze dwadzieścia lat temu nie mieliśmy wiedzy, iż w 1943 roku opracowany został projekt architektoniczno-urbanistyczny dotyczący przebudowy Starego Miasta w Olsztynie. Jego niedawne odnalezienie rzuca nowe światło na dzieje owej dzielnicy. Historia powstania projektu oraz jego analiza niedwuznacznie wskazują, iż polscy architekci, wedle których projektów odbudowano po wojnie olsztyńską „Starówkę", byli kontynuatorami niemieckich koncepcji architektonicznych sprzed 1945 roku. Stwierdzenie to odnieść można na pewno do nowej zabudowy staromiejskiego Rynku.

Badanie historii Olsztyna sprzed 1945 roku nastręcza dziś wiele trudności z uwagi na szczątkowy stan zachowania akt miejskich oraz zasobów prasy lokalnej. Dotyczy to przede wszystkim lat 1933–1945, z których nie przetrwała nawet dobra ikonografia, tak ważna dla obrazu miasta spalonego przez Sowietów. Fotografie i pocztówki, prezentujące Olsztyn z wymienionego okresu, są nadzwyczaj rzadkie[1]. W wojennej zawierusze i powojennym bałaganie przepadły gdzieś akta policji budowlanej w Olsztynie, przestały istnieć mapy i księgi katastralne, a zasoby akt magistrackich, które ocalały, zostały dotkliwie zdekompletowane. Symptomatyczne, że w zbiorach Archiwum Państwowego w Olsztynie w zespole akt Magistratu w Olsztynie dokumentów z okresu 1933–1945 praktycznie nie ma. W przypadku Starego Miasta i wielu ulic nie przetrwała nawet ich oryginalna substancja. Budynki zostały spalone, a następnie wyburzone lub rozebrane. Wojenne straty zabudowy, oceniane na 36 procent, dotyczyły przede wszystkim staromiej-

1 R. Bętkowski, *Olsztyn, jakiego nie znacie*, Olsztyn: Wydawnictwo Imago Mundi, 2010, s. 31.

skiej tkanki urbanistycznej[2]. Nowi mieszkańcy Olsztyna, którzy zasiedlać zaczęli miasto od 1945 roku, widzieli w centrum jedynie gruzy i zgliszcza. O wyglądzie wschodniopruskiego ośrodka tuż przed zajęciem go przez Armię Czerwoną mogli mieć jedynie ogólne wyobrażenie. Informacje o rozwoju miasta w okresie poprzedzającym „wyzwolenie" były szczątkowe. Braki te tylko w niewielkim stopniu udało się do dzisiaj uzupełnić. Zaistniała sytuacja sprawia, że badacze niechętnie i zwykle wyrywkowo zajmują się okresem Trzeciej Rzeszy w Olsztynie, koncentrując swą uwagę przede wszystkim na historii politycznej. Dominuje też powszechne przekonanie, iż nic nowego, jeśli chodzi o dokumenty i prasę z owych czasów, nie uda się już odnaleźć. Tym większą radość i satysfakcję sprawia nieoczekiwane pojawienie się nieznanych dotąd akt, które rzucają nowe światło na historię miasta, pozwalając rozszerzyć stan naszej wiedzy. Do takich szczęśliwych przypadków należy bez wątpienia odnalezienie przez autora teki rysunków z 1943 roku, pokazujących projekt z zakresu urbanistyki i architektury, dotyczący przebudowy Starego Miasta w Olsztynie. Projekt ów był dotąd, jako całość, nieznany. Nie wspomina o nim Andrzej Rzempołuch w swej wydanej w 2004 roku publikacji poświęconej historii architektury i urbanistyki w Olsztynie[3]. Odkryty później przez Zbigniewa Czernika jeden z arkuszy projektu mówił niewiele o zakresie oraz okolicznościach powstania koncepcji, której fragment stanowił. Nie wiadomo było nawet, jakiego projektu był częścią – sądzono, że dotyczył jedynie przebudowy kamienic staromiejskiego Rynku[4]. Obecne odkrycie pozwala rzecz całą wreszcie wyjaśnić, rozwiewając większość związanych z nią niejasności.

Dokumentacja projektowa z 1943 roku, o której mowa, odnaleziona została przypadkowo około dwóch lat temu na jednym z pchlich targów w Poznaniu. Ówczesny nabywca zdecydował się kupić ją z uwagi na piękno grafiki. Ostatecznie, ze względu na niezaprzeczalną wartość dla historii naszego miasta, trafiła do kolekcji autora niniejszego artykułu[5]. Jednostkę archiwalną tworzy zespół rysunków projektowych, wykonanych w formie odbitek ozalidowych[6]. Za pomocą zszywek złożone harmonijkowo arkusze spięte zostały oryginalnie w poszyt formatu teczki biurowej. Jego przednią stronę stanowi zielonkawy karton, na którym czarnym tuszem wypisano odręcznie drukowanymi literami tytuł: LAUBENHAÜSER OBER-MARKT u. RICHTSTRASSE. 13 ZEICHNUNGEN (Domy podcieniowe. Ul. Górna, Rynek i ul. Prosta. 13 rysunków). Poszyt jest

2 W. Wrzesiński, *Olsztyn w latach 1918–1945*, [w:] *Olsztyn 1353–2003*, red. S. Achremczyk, W. Ogrodziński, Olsztyn: Ośrodek Badań Naukowych i Towarzystwo Naukowe im. Wojciecha Kętrzyńskiego, 2003, s. 401.

3 A. Rzempołuch, *Architektura i urbanistyka Olsztyna 1353–1953*, Olsztyn: Urząd Miasta w Olsztynie, 2004.

4 Z. Czernik ok. 2017 r. odnalazł w archiwum WUOZ w Olsztynie jeden z arkuszy przedstawionego tu projektu. Opierając się na owym odkryciu, istnienie „projektów przebudowy kamienic na olsztyńskim rynku (1943)" wzmiankował w 2019 r. L. Wawrykiewicz; L. Wawrykiewicz, *Historia – kontekst – tożsamość. Powojenna odbudowa i dekoracja Starego Miasta w Olsztynie*, Ochrona Zabytków, nr 1/2019, s. 61.

5 Opisany tu poszyt zakupiony został przez autora na portalu aukcyjnym Allegro w maju 2022 r.

6 Ozalid – materiał światłoczuły wykorzystywany w drukarstwie, a dawniej w architekturze i inżynierii do kopiowania. Ma szary kolor (kiedyś fioletowy); https://pl.wikipedia.org/wiki/Ozalid [data odczytu: 20 sierpnia 2022].

niestety niekompletny. Dawno temu (o czym świadczą ślady zabrudzeń na ostatniej stronie) jego tylna część została oderwana, w związku z czym w poszycie znajduje się obecnie nie 13, lecz 8 arkuszy. Opisano je kolejno jako (cyfra na początku oznacza numer arkusza):

1. *Oberstrasse, Westseite*: ul. Staromiejska, strona zachodnia [odcinek: Rynek – „przedłużona" ul. Lelewela];
2. *Oberstrasse, Westseite*: ul. Staromiejska, strona zachodnia [odcinek: „przedłużona" ul. Lelewela – ul. Młyńska];
3. *Oberstrasse, Ostseite*: ul. Staromiejska, strona wschodnia [odcinek: narożnik przy Wysokiej Bramie – ul. Lelewela];
4. *Oberstrasse, Ostseite*: ul. Staromiejska, strona wschodnia [odcinek: ul. Lelewela – ul. Św. Barbary];
5. *Markt, Westseite*: Rynek, pierzeja zachodnia;
6. *Markt, Ostseite*: Rynek, pierzeja wschodnia;
7. *Markt, Südseite*: Rynek, pierzeja południowa;
8. *Markt, Nordseite*: Rynek, pierzeja północna.

Każdy z arkuszy zawiera projekt przebudowy określonej pierzei ulicznej lub rynkowej (jej elewacji) wykonany w skali 1:100. Arkusze opatrzono ogólnym opisem, określającym pierzeję/stronę, której rysunek dotyczy, a poszczególne widoczne na nich kamienice oznaczono naniesionym poniżej budynku numerem parceli. Obok wykonanego stylizowanymi literami napisu określającego miejsce i datę wykonania (*Allenstein, 1. Februar 1943*) znajduje się faksymile podpisu magistrackiego urzędnika, występującego w imieniu ówczesnego nadburmistrza Olsztyna, Friedricha Schiedata (*Der Oberbürgermeister, I. V.* [in Vertretung] *Baumgarten*). Nie znamy na razie tła powstania projektu ani też jego zakresu. Nie wiemy, czy koncepcja obejmowała również przeobrażenia wnętrz i sanację kwartałów, czy też chodzi tu jedynie o propozycję uporządkowania fasad i frontów staromiejskiej zabudowy.



1. Okładka poszytu z projektem przebudowy Rynku, ul. Staromiejskiej i Prostej w Olsztynie z 1943 roku. Zbiory Rafała Bętkowskiego.

Podpisanego urzędnika, o nazwisku Baumgarten, uważać wypada za autora projektu. Warto poświęcić mu nieco uwagi, był to bowiem ostatni w zasadzie przed 1945 rokiem architekt miejski Olsztyna, a publikacje, które o nim dotąd wspominały, podają błędne dane personalne[7]. Christian Konrad Walter Baumgarten (bo takie są jego pełne dane), używający na co dzień imienia Walter, urodził się 1 stycznia 1905 roku w Wurzen, pow. Lipsk w Saksonii[8]. Studiował w Wyższej Szkole Technicznej w Dreźnie, gdzie pod kierunkiem prof. Adolfa Muesmanna[9] uzyskał w 1929 roku tytuł inżyniera dyplomowanego. W tym samym roku świeżo upieczony architekt wyjechał do USA, gdzie studiował urbanistykę na Uniwersytecie Harvarda. W latach 1932–1933 zatrudniony był na tej uczelni jako asystent badawczy. Zdobywał też doświadczenie zawodowe w firmie Olmsted Brothers, działającej na Brooklynie – jednej z największych firm amerykańskich zajmujących się architekturą krajobrazu. Był poza tym współpracownikiem prof. Thomasa Adamsa w biurze Adams, Thompsen and Fry w Londynie. W latach 1934–1936 działał już w Niemczech, w Brunszwiku. Pełnił w tym okresie między innymi funkcję współpracownika Wernera Marcha w Berlinie, znanego choćby z projektów terenów olimpijskich[10]. W roku 1936 sprawował obowiązki architekta rejencyjnego w Brunszwiku, skąd też najprawdopodobniej trafił już bezpośrednio nad Łynę[11].

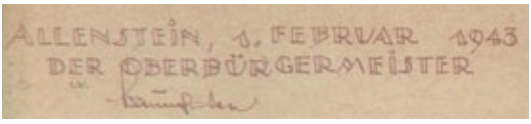
W momencie obejmowania posady miejskiego radcy budowlanego w Olsztynie był obytym w świecie, dobrze wykształconym oraz doświadczonym architektem i urbanistą. Od początku istnienia Trzeciej Rzeszy – przypomnijmy, że państwo niemieckie oficjalnie przyjęło tę nazwę 15 marca 1933 roku – przywiązywać zaczęto wagę do politycznego zaangażowania architektów[12]. Karierę w nowej rzeczywistości Walterowi Baumgartenowi ułatwiła niewątpliwie przynależność do NSDAP, do której wstąpił dość późno, bo dopiero w kwietniu 1933 roku. Jako członek partii hitlerowskiej otrzymał numer 2 981 965, został ponadto członkiem paramilitarnych oddziałów szturmowych SA (*Sturmabteilungen*)[13].

W olsztyńskich księgach adresowych w spisie mieszkańców zestawionym pod koniec 1936 roku brakuje jeszcze nazwiska Baumgarten. Obowiązki miejskie-

7 A. Rzempołuch błędnie zidentyfikował osobę – podaje mianowicie, że miejski radca budowlany Baumgarten miał na imię Wilhelm, urodził się w 1884 r. i był luteraninem; A. Rzempołuch, *Architektura…*, dz. cyt., s. 108, 236.
8 APO, USC w Olsztynie, sygn. 705/156, ss. 221–222.
9 Adolf Muesmann był od 1921 r. profesorem inżynierii budowlanej i projektowania, urbanistyki i budownictwa mieszkaniowego, a od 1925 r. kierownikiem seminarium urbanistycznego na Uniwersytecie Technicznym w Dreźnie https://de.wikipedia.org/wiki/Adolf_Muesmann, Hans Vollmer (red.): Allgemeines Lexikon der bildenden Künstler des XX. Jahrhunderts. T. 3: K-P. E. A. Seemann, Leipzig 1956, s. 444.
10 Werner March zaproponował koncepcję Reichssportfeld ze Stadionem Olimpijskim w 1933 r. (prace wstępne od 1928), a także „berlińską wioskę olimpijską i osiedle Carinhall dla Göringa".
11 *Wettbewerb Braunschweig-Lehndorf*, Deutsche Bauzeitung, nr 11, 13 marca 1935, s. 204. Por.: C. V. Schraml, *Walter Christian Baumgarten. Seine Werke*, Starnberg: Runkersraith Verlag, 2019, ss. 7–14.
12 P. Krakowski, *Sztuka Trzeciej Rzeszy*, Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury, 1994, s. 53.
13 Archiwum Federalne Berlin-Lichterfelde, Sammlung Berlin Document Center (BDC): Personenbezogene Unterlagen der NSDAP / Parteikorrespondenz, Sachakte R 9361-II/52274 [dalej: FAB, Baumgarten Personal-Blatt].

go radcy budowlanego wedle przedstawionych tam danych pełnił nadal Hermann Sauer, absolwent Wyższej Szkoły Technicznej w Darmstadt. Jako architekt miejski Olsztyna zatrudniony został 21 listopada 1924 roku, na 12-letni okres, kadencję swą sprawował zatem niemal do końca 1936 roku[14]. Walter Baumgarten po raz pierwszy wymieniony jest jako mieszkaniec grodu nad Łyną w księdze adresowej na rok 1938. Piastował już wtedy stanowisko kierownika miejskiego urzędu budowlanego (*Städt. Baurat*)[15]. Lokum służbowego nie posiadał – jako jeden z kilku lokatorów zajmował mieszkanie w prywatnym domu przy *Horst-Wessel-Strasse 15* (dzisiejsza al. Przyjaciół)[16]. Garść dokładnych danych personalnych zawdzięczamy zapisowi zachowanemu w aktach olsztyńskiego USC. 11 maja tego roku Walter Baumgarten zawarł mianowicie w Olsztynie związek małżeński z Agnes Junklewitz, 26-letnią urodzoną tu katoliczką, pochodzącą z rodziny robotniczej, bez zawodu, mieszkającą pod adresem *Unterkirchenstraße 14* (dzisiejsza ul. Staszica). Pan młody, wyznania ewangelickiego, wtedy jeszcze mieszkał przy *Herbert-Norkus-Str. 14* (al. Róż). W roli świadków wystąpili: kapitan Kriegsmarine (*Kapitänleutnant*) inż. Rudolf Baumgarten ze szkoły marynarki w Kilonii, lat 31, oraz wachmistrz Herbert Junklewitz z koszar kawalerii (*Reiterkaserne*) w Olsztynie, lat 30 – a zatem bracia odpowiednio pana i panny młodej. Z małżeństwa tego przyjść miała na świat trójka dzieci: córka Oda Margarete (urodzona w 1939 roku) oraz dwaj synowie: Jürgen Karl oraz Joachim Konrad (urodzeni w 1941 i 1942 roku)[17]. W 1942 roku rodzina Baumgartenów mieszkała przy *Schlageterstraße 2* (dziś: ul. Rybaki)[18]. Jak z tego widać, miejski radca budowlany, który stał się już w tym czasie niejako olsztynianinem, za miejsce zamieszkania obrał osiedle nad Jeziorem Długim. Kilka razy zmieniał tutaj lokum, do końca swej bytności w Olsztynie owej pięknie położonej, nowej i nowoczesnej dzielnicy jednak nie opuścił[19].

Projekt przebudowy Starego Miasta w Olsztynie był zapewne ostatnim ze sporządzonych tu przez architekta projektów. Sygnowany jest datą 1 lutego



1a. Faksymile podpisu Waltera Baumgartena na projekcie z 1943 roku.

14 *Einwohnerbuch von Allenstein 1937*, s. 127. Co ciekawe nazwiska H. Sauera brak na liście urzędników magistratu, natomiast występuje on jako *Städt.[ischer] Baurat* (miejski radca budowlany) w spisie mieszkańców miasta; APO, Magistrat Olsztyna, sygn. 259/315, *Personalien des Stadtbaurates Hermann Sauer*, s. 1, 11.

15 Z danych zawartych w ankiecie personalnej NSDAP wynika, że Walter Baumgarten, zapewne jako rezerwista, wziął udział w wojnie przeciwko Polsce (1939) i Francji (1940). Obowiązki miejskiego radcy budowlanego w Olsztynie pełnić miał (ponownie) w okresie 12 maja 1941 do 11 maja 1953 r.; FAB, Baumgarten Personal-Blatt.

16 *Einwohnerbuch von Allenstein 1938*, s. 1, 14, 236.

17 APO, USC w Olsztynie, sygn. 705/156, ss. 221-222.

18 *Amtliches Allensteiner Fernsprechbuch 1942. Auszug aus dem Amtlichen Fernsprechbuch für den Reichspostdirektionsbezirk Königsberg (Pr.)*, [reprint], s. 3.

19 Co ciekawe, Osiedle nad Jeziorem Długim na miejsce swego zamieszkania wybrała po wojnie również Janina Stańkowska, pierwszy architekt powojennego Olsztyna, działająca tu w latach 1945–1962; http://olsztyn.sarp.org.pl/artykuly/wspomnienia-archjsta%C5%84kowskiej.htm [data odczytu: 20 sierpnia 2022].

1943 – pięć dni potem Walter Baumgarten, jako podporucznik rezerwy powołany został ponownie w szeregi Wehrmachtu[20]. Wojnę przeżył, trafiając po jej zakończeniu do obozu jenieckiego we Włoszech. Po powrocie z niewoli osiadł w Niemczech Zachodnich, powracając do działalności zawodowej. W jej trakcie brał udział w licznych konkursach na odbudowę miast niemieckich, pracował także jako urbanista w Afryce Zachodniej. W 1957 roku otrzymał posadę miejskiego radcy budowlanego we Flensburgu. W 1971 roku odznaczono go federalnym Krzyżem Zasługi. Zmarł w 1986 roku. W ostatnim z miejsc swej działalności zawodowej znany jest nie tylko jako architekt i urbanista, lecz również muzyk oraz uzdolniony artysta plastyk, autor ponad 200 akwarel, rysunków, linorytów oraz obrazów olejnych, które powstały w okresie powojennym[21].

Jak pisze Andrzej Rzempołuch, za kadencji Waltera Baumgartena w Olsztynie

> *budowano osiedle nad Jeziorem Długim oraz wytyczono i częściowo zabudowano małe ulice po obu stronach obecnej ul. Kazimierza Jagiellończyka: Zawiszy Czarnego, Juranda ze Spychowa, Jana Żiżki i Lipową. W 1938 r. oddano do użytku ewangelicki szpital im. Hindenburga – czyli obecny kolejowy – na końcu ówczesnej al. Adolfa Hitlera (Wojska Polskiego)*[22].

Uzupełnijmy ten mocno niepełny wykaz o zespoły koszar przy al. Warszawskiej (tak zwane *Neue Dragonerkaserne*, 1937–1939)[23], rzeźni przy ul. Lubelskiej (1939–1941)[24], budynki schroniska młodzieżowego nad Jeziorem Długim (1939)[25], starej i nowej zajezdni trolejbusowej przy ul. Knosały (1939 i 1942)[26], by wymienić tylko duże, wyróżniające się obiekty o charakterze publicznym. W okresie tym powstało też wiele prywatnych budynków mieszkalnych i mieszkalno-użytkowych. Miały one swych indywidualnych projektantów, projekty wszystkich musiały być jednak zatwierdzane przez miejski urząd budowlany, który miał dzięki temu wpływ na ich kształt ostateczny. Największe, bezpośrednie oddziaływanie kierowany przez Waltera Baumgartena urząd wywierał na urbanistykę Olsztyna tamtych lat. Była to zapewne głównie działalność w zakresie projektowym. Przykładem niezrealizowany nigdy projekt terenów sportowych i rekreacyjnych nad jeziorem Ukiel, opracowany w 1942 roku[27]. Podejmo-

20 FAB, Baumgarten Personal-Blatt.
21 C. V. Schraml, dz. cyt., ss. 7–14; https://runkersraith.de/aquarelle/ [data odczytu: 20 sierpnia 2022].
22 A. Rzempołuch, dz. cyt., s. 108.
23 R. Bętkowski, *Dragoni z Olsztyna. Dzieje formacji i koszar*, Olsztyn: Imago Mundi, 2011, s. 91–92.
24 A. Płoski, *Nowa rzeźnia w Olsztynie. Od zakładu miejskiego do przedsiębiorstwa państwowego*, Olsztyński Rocznik Konserwatorski (dalej jako: ORK), t. 4, Olsztyn 2019, ss. 51–80.
25 R. Bętkowski, *Olsztyn…*, dz. cyt., s. 200.
26 Tenże, *Zajezdnia trolejbusowa przy ul. Knosały 3/5e w Olsztynie – problem daty powstania obiektu*, ORK, t. 4, Olsztyn 2019, ss. 23–32.
27 *Sport- und Erholungsflächen im Westen der Stadt. Allenstein, 15. Okt 1941. Stadtbauamt* (mapka w skali 1:5000 w zbiorach MWiM; sygn.: /5/-/5-6/-/c-e/; zob.: A. Wakar, Olsztyn. Dzieje Miasta, Olsztyn: Radio WAMA, 1997 [załącznik].

wano jednak wtedy również realizację koncepcji urbanistycznych. Do takich należą działania zapoczątkowane na terenie Starego Miasta w rejonie dzisiejszego Targu Rybnego. Ich celem nadrzędnym była przebudowa układu komunikacyjnego i usprawnienie ruchu na terenie dzielnicy staromiejskiej. Również taki, główny cel, poza estetyzacją zabudowy, przyświecał, jak się wydaje, przedstawianemu dalej projektowi z 1943 roku.

Problemy komunikacyjne na terenie Starego Miasta, będącego tradycyjnie handlowym i administracyjnym centrum Olsztyna, narastały od lat 80. XIX wieku w związku z zapoczątkowanym wtedy gwałtownym wzrostem miasta. W następstwie podjętych w tym okresie decyzji administracyjnych: umieszczenia tu sądu okręgowego, przekształcenia stacji w węzeł kolejowy oraz utworzenia dużego garnizonu, zaś na początku XX wieku ulokowania tu siedziby nowej rejencji oraz dowództwa XX Korpusu Armijnego, ludność miasta z około 5 tysięcy w 1872 roku wzrosła do około 40 tysięcy mieszkańców w 1916.

Dynamiczne zmiany rozpoczęły się po doprowadzeniu do miasta kolei (lata 1868–1872). Budując wcześniej drugą z szos Olsztyna, prowadzącą stąd do Olsztynka, władze powiatowe zamierzały skierować ruch między północnym a południowym rejonem miasta obwodnicą przebiegającą dzisiejszą ul. Pieniężnego. Stałaby się ona połączeniem obydwu szos, nie znalazło to jednak uznania w oczach władz municypalnych, obawiających się marginalizacji miasta poprzez wyeliminowanie z jego centrum ruchu tranzytowego. Projekt został zmieniony, a staromiejska „obwodnica" w wymienionej wyżej postaci jeszcze wtedy nie powstała[28]. Tranzyt przebiegać miał nadal przez centrum ówczesnego Olsztyna. Ul. Prosta, wschodnia strona Rynku oraz dzisiejsza ul. Staromiejska włączone zostały do powiatowego projektu jako końcowy odcinek budowanej właśnie szosy. Dało to wymierne korzyści, podnosząc handlowe znaczenie głównej arterii miasta i umożliwiając między innymi zastąpienie drewnianego mostu na Łynie mostem murowanym (most ten, wzniesiony w 1866 roku nazwano mostem Świętego Jana)[29]. Po latach, wobec nasilającego się ruchu, owo zachowawcze rozwiązanie okazało się niewystarczające. Wąskie gardło komunikacji stanowić zaczęły zwłaszcza wjazdy na Stare Miasto: północny od strony Wysokiej Bramy oraz południowy przez most Świętrgo Jana. Sytuację starano się doraźnie poprawić. Po zachodniej stronie Wysokiej Bramy urządzono najpierw przejście dla pieszych i ułożono chodnik (1880), potem utworzono przejście dla pieszych po stronie wschodniej Bramy, przebijając je w części parterowej dawnego więzienia sądowego

28 Ul. Pieniężnego, nazywana przed 1945 r. Wilhelm-Str., została uregulowana i wybrukowana dopiero w 1879 r., rok później powstał na jej przebiegu nowy, o wzmocnionej konstrukcji most na Łynie (Wilhelms-Brücke, powojenny most św. Jakuba); R. Bętkowski, *Olsztyński Tartak Raphaelsohnów*, Rocznik Muzeum Nowoczesności Tartak, nr 1/2017, s. 72.

29 *Geschichte der Stadt Allenstein, Bd. 4, Urkundenbuch T. II: Allgemeine Urkunden von 1772-1913*, red. H. Bonk, Allenstein: W. E. Harich, 1914, s. 279-280, 283-285, 718; R. Bętkowski, *Most św. Jana*, cz. 1, Debata, nr 7(130), ss. 40–1.

(1898)[30]. Spodziewając się dalszych utrudnień komunikacyjnych związanych z planowanym uruchomieniem tramwajów na początku XX stulecia, magistrat przygotował projekt alternatywnego wjazdu na Stare Miasto z ówczesnego Górnego Przedmieścia (dzisiejszej ul. 11 Listopada) na Targ Rybny. Ów nieistniejący dziś łącznik oddano do użytku w czerwcu 1908 roku[31]. Rok później znaczącego poszerzenia i wzmocnienia doczekał również most Świętego Jana[32].



1b. Olsztyn. Wysoka Brama według pocztówki z około 1911 roku. Po prawej łącznik Górnego Przedmieścia (dzisiejsza ul. 11 Listopada) z Targiem Rybnym, oddany do użytku w 1908 roku. Zbiory Rafała Bętkowskiego.

Już w momencie projektowania tramwajów w 1906 roku rozważano poprowadzenie linii tramwajowej nr 1 trasą boczną: Koński Rynek (obecnie pl. Roosevelta) – most Świętego Jana – ul. Krzywa (dziś ul. Kołłątaja) – zachodnia strona Rynku – Targ Rybny – Górne Przedmieście. Projekt ten nie przypadł jednak do gustu właścicielom firm i sklepów położonych przy głównej osi komunikacyjnej Starego Miasta, przekonanych, że spowoduje to spadek obrotów i zmniejszenie wartości ich domów. Tory linii nr 1 ułożono w związku z tym na głównej staromiejskiej magistrali[33]. Pomysł „zachodniej obwodnicy śródmiejskiej" nie został tym samym wszelako poniechany. Odświeżono go w latach Wielkiej Wojny, kiedy rozwój motoryzacji przysparzać zaczął dodatkowych problemów komunikacyjnych. W celu budowy staromiejskiego objazdu miasto zakupiło 1915 roku podcieniową kamienicę nr 1 przy Rynku, w której wcześniej mieściło się probostwo ewangelickie. Planom jej wyburzenia i poszerzenia biegnącej obok ulicy (dzisiejszy Zaułek „Gazety Olsztyńskiej") prze-

30 *Geschichte der Stadt Allenstein*…, dz. cyt., s. 810; Gazeta Olsztyńska, nr 43, 9 kwietnia 1898, nr 52, 30 kwietnia 1898; R. Bętkowski, *Olsztyn*…, dz. cyt., s. 37–38.
31 Allensteiner Volksblatt (dalej: AV), nr 139, 18 czerwca 1908.
32 R. Bętkowski, *Most*…, dz. cyt., s. 42.
33 APO, Magistrat Olsztyna, sygn. 259/26, ss. 69–70, 83; *Nie tylko tramwaje*, Debata, nr 1(28)/2020, s. 40.

ciwstawił się energicznie prowincjonalny konserwator zabytków, wskutek czego projekt musiał zostać zmieniony. Nowa koncepcja, opracowana w 1917 roku przez miejskiego radcę budowlanego Paula Zerocha, zakładała, że nowa trasa tramwaju pobiegnie łukiem przez teren Targu Rybnego, kierując się w dzisiejszą ul. Okopową po zachodniej stronie kościoła ewangelickiego. Wymagało to wykupienia z rąk prywatnych oraz wyburzenia znajdujących się tutaj domów. Spadzisty teren, opadający w stronę północno-zachodnią, ku ówczesnej *Töpfer-Str.,* przekształcony miał zostać w tarasy. Działanie owe służyłyby również estetyzacji miasta. Znajdujące się w tym rejonie stare obiekty, choć malownicze, w myśl ówczesnych poglądów do reprezentacyjnych nie należały – były to w większości domy budnicze o niskim standardzie mieszkaniowym. Po ich wyburzeniu Targ Rybny miał zostać przekształcony w plac targowy (*Wochenmarktplatz*), który odciążyłby Rynek z pełnionych wciąż przezeń w tym zakresie funkcji[34].

Choć wskutek niekorzystnego dla Niemiec zakończenia wojny 1914–1918 oraz powojennego kryzysu gospodarczego plany powyższe musiały zostać odłożone do lamusa, magistrat z nich jednakowoż całkiem nie rezygnował. Działając z podziwu godną konsekwencją, miasto stopniowo wykupywało w okresie międzywojennym wszystkie, znajdujące się w tym rejonie domy[35]. Wyjątkiem stały się budynki przy nieistniejącej już dziś ul. Młyńskiej (*Mühlen-Str.*)[36] nr 2 i 3, w których od 1920 roku funkcjonowała redakcja i wydawnictwo „Gazety Olsztyńskiej". Domy oficjalnie były własnością Spółki Powierniczej w Kwidzynie (*Treudankgesellschaft m.b.H. Marienwerder*). Magistrat próbował nacisków i porozumienia z właścicielem w celu zakupu lub zamiany nieruchomości, polityczny wymiar konfliktu uniemożliwiał jednak jego rozwiązanie[37]. Wraz z wybuchem wojny 1 września 1939 roku domy zostały przez władze hitlerowskie zajęte, uległy konfiskacie i wyburzeniu. Archiwalne fotografie dowodzą, iż do jesieni 1940 roku całkowicie je rozebrano. Ich los podzieliły wszystkie pozostałe budynki położone pomiędzy domami tylnymi ówczesnej *Ober-Str.* (ul. Staromiejska) oraz nieistniejącymi już ulicami *Oberquer-*, *Töpfer-* i *Mühlen-Str.* na północ od absydy kościoła ewangelickiego[38]. Powstały w ten sposób obszerny plac otrzymał nazwę *Am Mühlentor* (Przy Bramie Młyńskiej).

Prace rozbiórkowe oraz przebudowa instalacji podziemnych stały się okazją do przeprowadzenia wykopalisk, które odsłoniły fundamenty murów obron-

34 R. Bętkowski, *Pamięci ulicy Garncarskiej*, cz. 2, Debata, nr 4(151), 2020, ss. 39–40.
35 Tamże, s. 40. Warto zauważyć, iż z uwagi na sprzeciw właścicieli nieruchomości położonych na Starym Mieście nie udało się zrealizować opracowanych ok. 1924 r. planów budowy ulicy, która połączyć miała Rynek z Dworcem Zachodnim w Olsztynie; zob.: R. Bętkowski, *Olsztyn, jakiego*…, dz. cyt., s. 210, 222–233.
36 Ul. Młyńska biegła od Wysokiej Bramy do młyna zamkowego na Łynie – dziś nie istnieje.
37 R. Bętkowski, *Pamięci*…, dz. cyt., s. 41.
38 Tenże, *Targ Rybny – metamorfozy*, Debata, nr 8(11)2008, ss. 23–24; tenże, *Pamięci*…, dz. cyt., s. 41.

nych istniejących niegdyś po północnej stronie Starego Miasta. Pas średniowiecznych fortyfikacji w rejonie Targu Rybnego przetrwał do pierwszej dekady XX wieku i rozebrany został dopiero około roku 1908 przez właścicieli przylegających do nich domostw[39]. Na podstawie wyników odkrywek z roku 1940, zgodnie z wnioskiem prowincjonalnego konserwatora zabytków Bertholda Conradesa, powstał projekt rekonstrukcji okalających Olsztyn od północy murów obronnych. W budżecie miasta na rok 1941 przewidywano, że prace te (*Wiederherstellung der Stadtmauer*) rozpoczną się w jeszcze w tym roku. Przyznano na ów cel 36 tysięcy Reichsmarek (RM)[40]. Projekt rysunkowy wyglądu umocnień, które zamierzano odbudować – o jego sporządzeniu przez Waltera Baumgartena autor jest przekonany – nie zachował się. Narys przewidzianej do rekonstrukcji linii murów wraz z basztami naniesiono na zaktualizowaną mapę stref zabudowy Olsztyna w skali 1:1000, przygotowaną w biurze architekta miejskiego 25 lipca 1941 roku. Również ten projekt sygnowany jest przez Waltera Baumgartena[41]. Plan ów, odkładany w czasie, realizacji nigdy nie doczekał.



2. Olsztyn. Jeńcy francuscy pracujący przy porządkowaniu terenu przy Targu Rybnym, powstałego po wyburzonych kamienicach. Amatorska fotografia z około 1940 roku. Zbiory Rafała Bętkowskiego.

W latach 1940–1943 miasto na drodze kupna stało się właścicielem domów po zachodniej, zamkowej stronie ówczesnej *Töpfer-Str.*, co miało bezpośredni związek z realizowanym projektem staromiejskiej obwodnicy. W dokumentach dotyczących budynku przy *Töpfer-Str. 6*, zawartych w aktach Urzędu Skarbowego w Olsztynie, znajduje się pismo nadburmistrza Olsztyna z 18 wrześ-

39 Tenże, *Pamięci ulicy Garncarskiej*, cz. 1, Debata, nr 3(150)2020, s. 44.

40 *Stadt Allenstein. Haushaltssatzung und Haushaltsplan für Rechnungsjahr 1941*, Allenstein: W.E. Harich Nachfolger in der Sturmverlag GmbH, ss. 226–227.

41 A. Wakar, *Olsztyn. Dzieje Miasta*, Olsztyn: Radio WAMA, 1997, Plan stref zabudowy centrum miasta, stanu istniejącego w roku 1941, opracowany przez magistrat. Skala 1:1000. Ze zbiorów Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie [załącznik].

nia 1940 roku informujące o przyczynach zakupu nieruchomości przez miasto. Wyjaśniono w nim, iż

> *dla odciążenia wąskiej arterii przelotowej składającej się z Oberstraße* [ul. Staromiejska] *i Richtstraße* [ul. Prosta] *zostanie zbudowana ulica odciążająca przez Fischmarkt* [Targ Rybny] *i Schanzenstraße* [ul. Okopowa][42].

Wedle publikowanych co roku budżetów miasta na budowę ulicy odciążającej dla śródmieścia przez teren Targu Rybnego [*Neubau einer Entlastungstraße für die Innenstadt (Fischmarkt)*] wydatkowano w 1939 roku 6888 RM, w 1940 roku aż 77501 RM, zaś w roku 1941 – 17948 RM[43]. Projekt wszedł zatem w fazę realizacji, prace przy nim nie zostały tylko prawdopodobnie nigdy zakończone. Środki finansowe przewidziane w kolejnych preliminariach budżetowych miasta na urządzenie Targu Rybnego (*Ausgestaltung des Fischmarktes*) także nie zostały wykorzystane[44]. Nowi mieszkańcy Olsztyna, który zajmować zaczęli miasto w 1945 roku, nie byli świadomi charakteru prowadzonej tu wcześniej inwestycji. Przeprowadzone w tym rejonie w czasach niemieckich wyburzenia zaliczono do „zniszczeń wojennych"[45].



3. Olsztyn. Widok z wieży Nowego Ratusza z kierunku Targu Rybnego. Amatorska fotografia z około 1941 roku. Widać pusty plac po wyburzonych kamienicach i ówczesną Töpfer-Str., przebudowywaną na staromiejską obwodnicę. Zbiory Rafała Bętkowskiego.

W latach 30. XX wieku za alternatywę dla tramwajów zaczęto uważać trolejbusy. Ich główna linia północ–południe uruchomiona w Olsztynie w latach 1939–1940 omijała śródmieście, biegnąc ówczesną *Wilhelm-Str.*, dzisiejszą ulicę Pieniężnego[46]. Likwidacji uległa linia tramwajów nr 2. Usunięcie tramwa-

42 APO, Finanzamt Allenstein, sygn. 630/1032, ss. 10–11, 13.

43 *Stadt Allenstein. Haushaltssatzung und Haushaltsplan für Rechnungsjahr 1941*, Allenstein: W.E. Harich Nachfolger in der Sturmverlag GmbH, ss. 226–227; *Stadt Allenstein. Haushaltssatzung und Haushaltsplan für Rechnungsjahr 1942*, Allenstein: W.E. Harich Nachfolger in der Sturmverlag GmbH, ss. 208–209; *Stadt Allenstein. Haushaltssatzung und Haushaltsplan für Rechnungsjahr 1943*, Allenstein: Allensteiner Zeitung GmbH, ss. 212–213.

44 Tamże; z przyznanych na ten cel 20 tys. RM wykorzystano w 1941 r. jedynie 818 RM.

45 R. Bętkowski, *Targ Rybny…*, dz. cyt., s. 22.

46 R. v. Zastrow, *Die Obus-Anlage in Allenstein*, *Sonderdruck aus der „Siemens-Zeitschrift"*, Bd. 21., Jan./Febr. 1941, H. 1., Siemens-Schuckertwerke AG, Berlin-Siemenstadt, ss. 4–5; Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu, Gabinet Map, sygn. M-882: *Pharus-Plan Allenstein. Verlag: Buchhandlung Hermann Reinshagen Allenstein, Hindenburgstrasse 19. Maßstab 1:6000.*

jów także ze Starego Miasta, jak też wyeliminowanie ruchu targowego z Rynku poprawiłoby na pewno przelotowość głównej staromiejskiej arterii[47]. Pozytywny efekt spodziewano się uzyskać również dzięki częściowej separacji odbywającego się na niej ruchu pieszego. Zgodnie z projektem Waltera Baumgartena z 1943 roku miało nastąpić to poprzez utworzenie ciągu podcieni wzdłuż głównej staromiejskiej arterii i skierowanie nimi ruchu pieszego od Wysokiej Bramy do mostu Świętego Jana. Podcienia te znajdować się miały po wschodniej stronie ówczesnej *Ober-Str.*, obecnej ul. Staromiejskiej, oraz po jednej ze stron *Richt-Str.*, dzisiejszej ul. Prostej (ta część projektu nie zachowała się). Pomysł na gruncie olsztyńskim wydaje się nowatorski, dotąd bowiem miejscy projektanci na poprawę przelotowości głównej arterii Starego Miasta nie znajdowali zadowalającego rozwiązania[48]. Najprostsze z nich, w postaci poszerzenia ulic, nie wchodziło w rachubę, od lat blokowali je prywatni właściciele kamienic.

> *Liczne sprzeciwy wobec linii regulacyjnej dla poszerzenia Ober- i Richt-Str. zostały przyjęte przez Komisję Okręgową wraz z uzasadnieniem, że projekt nie ma szans realizacji w ciągu najbliższych 100 lat; decyzja Komisji w międzyczasie uprawomocniła się*.

Tak zapisano w sprawozdaniu magistrackim za rok 1932[49]. Umieszczenie ciągu podcieni w kubaturze parteru budynków stanowić mogło rozwiązanie kompromisowe. Z jednej strony pozwoliłoby bowiem poszerzyć jezdnię ulicy o szerokość chodnika dla pieszych, z drugiej powodowałoby mniejsze straty po stronie ich prywatnych właścicieli niż w przypadku konieczności rozbiórki frontowej części ich domów. Projekt Waltera Baumgartena przewidywał także odtworzenie względnie budowę podcieni w całej północnej, wschodniej i zachodniej pierzei rynkowej, co miało już jednak wymiar przede wszystkim estetyczny. Drugim celem projektu była bowiem sanacja staromiejskiej zabudowy w duchu obowiązujących w państwie hitlerowskim poglądów na architekturę i urbanistykę.

Tendencje, którym uległa architektura Trzeciej Rzeszy, nie były nowe. Pojawiły się w Niemczech już w okresie wilhelmińskim. Uznanie zdobył sobie zrodzony wtedy styl nazwany *Heimatstil* lub *Heimatschutzstil* (styl rodzimy), nawiązujący do tradycyjnych form, materiałów oraz budowlanych technik rękodzielniczych. Postulat odejścia od eklektyzmu i odwołania się do architek-

47 Zgodnie z planami miasta wprowadzone do komunikacji w 1939 r. trolejbusy miały w przyszłości zastąpić w Olsztynie tramwaje.

48 Podobne arkadowania w przyziemiu budynków zastosowano podczas odbudowy Gołdapi w latach 1916–1922; J. Salm, *Odbudowa miast wschodniopruskich po pierwszej wojnie światowej. Zagadnienia architektoniczno-urbanistyczne*, Olsztyn: Borussia, 2006, ss. 184–187.

49 APO, Magistrat Olsztyna, sygn. 259/251, *Verwaltungsbericht der Stadt Allenstein für die Zeit vom 1. Januar bis 31. Dezember 1932*, s. 64; R. Bętkowski, *Pamięci…*, dz. cyt., cz. 2, s. 42.

tury niemieckiej przełomu XVIII i XIX wieku pojawił się już około 1910 roku[50]. Nie był tendencją obcą także na obszarze Prus Wschodnich. Wprowadzano ją tutaj w życie, realizując odbudowę miast zniszczonych podczas I wojny światowej. Dla projektantów działających wówczas na terenach wschodniopruskich wzorcem budownictwa mieszczańskiego stał się wtedy „styl z około 1800", łączący w sobie wzorce pruskiego klasycyzmu z biedermeierem. Bazować miał on na klasycznej prostocie brył, oczyszczonych z większości ornamentów. Już wtedy starano się łączyć odbudowę z „naprawą krajobrazu" przez eliminowanie z niego przebrzmiałych elementów architektonicznych z przełomu XIX i XX wieku[51]. Do szpecących architekturę i krajobraz zaliczano nie tylko eklektyczny detal elewacji, ale i płaskie dachy kamienic.



4. Olsztyn. Rynek, fotografia lotnicza z około 1930 roku. Dobrze widoczne domy zachodniej i północnej pierzei rynkowej wraz z ich dachami. Zbiory Rafała Bętkowskiego.

W państwie hitlerowskim programowo odrzucono wszelkie formy, które uważane były za międzynarodowe i nieniemieckie (w tym między innymi secesję i modernizm). Architektura odwoływać się miała do rodzimych tradycji. Zasady owe przyświecały również projektowi przebudowy Starego Miasta w Olsztynie, opracowanemu przez Waltera Baumgartena w 1943 roku. Analizując zmiany, jakie w elewacjach głównych ulic i pierzei rynkowych zamierzano wprowadzić, pamiętać trzeba, że wiele budynków wyglądało już wtedy inaczej, niż pokazują to fotografie i pocztówki sprzed 1933 roku. Architektura domów usytuowanych przy głównych ulicach oraz Rynku Starego Miasta w Olsztynie wciąż ewoluowała. Swe oblicze zaczęła zmieniać dynamicznie

50 P. Krakowski, *Sztuka*…, dz. cyt., ss. 52–53.
51 J. Salm, *Odbudowa*…, dz. cyt., s. 70, 73, 76.

już pod koniec XIX stulecia. Dotyczyło to zarówno brył, wysokości budynków, jak też opracowania ich elewacji. W 1872 roku wszystkie domy północnej pierzei rynkowej miały jeszcze podcienia, w pierzei wschodniej nie miał ich tylko jeden budynek (kamienica nosząca potem nr 13)[52]. Do 1907 roku przetrwało jedynie pięć dawnych kamienic podcieniowych: trzy w pierzei północnej (numery: 1–3) oraz dwa w pierzei wschodniej (numery: 10 i 11). Stare domy rozbierano lub przebudowywano, a na ich miejscu powstawały nowe, wyższe o jedną, dwie kondygnacje „wielkomiejskie" budynki, nakryte przeważnie już płaskim dachem, z elewacją frontową pozbawioną arkad, przesuniętą w głąb parceli względem pierwotnej frontowej granicy. Stylem, w jakim opracowywano fasady nowych kamienic, był początkowo neorenesans. W tej manierze przebudowano kamienice o numerach: 4, 5, 6, 8, 9, 14/15, 24/25, 28, 31, 32/33. Domy te powstały w większości pod koniec lat 90. XIX stulecia. W 1904 roku zbudowana została trzypiętrowa kamienica Maxa Marcusa na rogu ówczesnej *Unterkirchen-Str.*, dzisiejszej ul. Staszica (nr 16), którą wzniesiono na miejscu stojącego tu wcześniej domu podcieniowego. Dom ten otrzymał eklektyczne dekoracje fasad. Niemal równocześnie przy olsztyńskim Rynku po raz pierwszy pojawiła się secesja. Wtedy to utrzymany w owej manierze wystrój otrzymała kamienica nr 12 wzniesiona przez kupca Maxa Silbersteina – przebudowa połączona była z likwidacją wcześniejszych podcieni. W 1907 roku w efektowną secesyjną szatę odziano stojącą na rogu ul. Prostej kamienicę nr 17, która przebudowana została przez Louisa Lewalda na nową siedzibę firmy „Gebr. Simonson" (Bracia Simonson). Do secesji wypada też zaliczyć kamienicę nr 26/27 wzniesioną przez kupca Purwina w 1909 roku. W tym samym czasie Rynek otrzymał pierwszy budynek w duchu modernistycznym – był nim dom towarowy firmy „Konitzer und Söhne" (Konitzer i Synowie), wzniesiony w 1907 roku na rogu ówczesnej *Oberkirchen-Str.*, dzisiejszej ul. św. Barbary na miejscu kamienicy podcieniowej. Kiedy około 1913 roku przeprowadzono całkowitą przebudowę kolejnej podcieniowej kamienicy położonej tym razem w północnej pierzei rynkowej (dom nr 3), otrzymała ona kostium historyzujący w duchu południowoniemieckiego renesansu. Tym razem podcienia odbudowano, tworząc doskonałą całość z nowym budynkiem. Trzypiętrowy, nakryty szczytowym spadzistym dachem obiekt górował odtąd nad sąsiadami. Dawny, neoklasycystyczny wystrój zachować miały wzniesione po pożarze w 1803 roku kamienice 18/19, 20, 21, położone w południowej pierzei rynkowej, nakryte kalenicowymi dachami. Elewację domu nr 19 zwieńczono jedynie neobarokowym szczytem[53].

52 C. Wünsch, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Stadt Allenstein*, Königsberg i. Pr.: In Komission der Gräfe und Unzer, 1933, s. 105, ryc. 101. Autor posługuje się tu numeracją uliczną budynków, wprowadzoną w 1888 r., obowiązującą bez większych zmian na Starym Mieście do 1945.

53 R. Bętkowski, *Olsztyn, jakiego*…, dz. cyt., ss. 44–57; A. Rzempołuch, *Architektura*…, dz. cyt., ss. 86-89.



5. Olsztyn. Przyrynkowe domy nr 28–32/33 na amatorskiej fotografii z 1941 roku. Zbiory Rafała Bętkowskiego.

W okresie międzywojennym domy były modernizowane, tracąc swój wcześniejszy, zróżnicowany detal, niektóre uległy też daleko idącej przebudowie. Uproszczenia dekoracji fasady doczekały się domy nr 8, 9, 12, a także neorenesansowa dotąd kamienica nr 32/33, zajmująca narożnik Rynku i ul. Zamkowej[54]. Pierwsze korzenie zapuszczał neobarok – domy nr 10 i 11, ostatnie podcieniowe kamienice wschodniej pierzei rynkowej, po przeprowadzonym w 1926 roku remoncie, zyskały utrzymane w owej manierze szczyty elewacji. Pojawiały się ponadto obiekty w swym wystroju zupełnie nowe, do takich zaliczyć wypada kamienicę nr 13, którą dla firmy „Sächsische Engros-Lager" zaprojektował w 1932 roku architekt August Wiegand. Powstały w wyniku całkowitej przebudowy poprzednika modernistyczny budynek pełnić miał funkcję domu towarowego. Wystrój jego nowej fasady wedle prasowej notatki w gazecie „Allensteiner Volksblatt" reprezentował typ nowoczesnej architektonicznej rzeczowości (*ein Typ moderner architektonischer Sachlichkeit*[55]). Elewacja z przeszklonymi witrynami na parterze, zajmującymi całą jego szerokość oraz rzędami blisko siebie rozmieszczonych okien w postaci jednolitych tafli szklanych na dwóch wyższych kondygnacjach, otrzymała prosty, schodkowy szczyt, będący reminiscencją architektury gotyku[56]. Znajdowała się tu konsola, na której umieszczono figurę Merkurego. Obiekt zaopatrzono

54 R. Bętkowski, *Kamienica Stare Miasto 8 – powrót do źródeł*, ss. 41–42.

55 Co ciekawe, w czasach Trzeciej Rzeszy terminem „Neue Sachlichkeit" określano zbiorczo przekształcenia pierzei, brył i elewacji z końca XIX i początku XX w., które niszczyć miały tradycyjny krajobraz miejski; J. Załęska-Kaczko, *Wybrane inwestycje architektoniczne w Gdańsku i Sopocie jako przedmiot propagandy w dzienniku „Danziger Neueste Nachrichten (1933–1939)*, [w:] *Kłopotliwe dziedzictwo? Architektura Trzeciej Rzeszy w Polsce*, red. J. Purchla, z. Komar, Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury, 2020, ss. 320–321.

56 Podobne, schodkowe szczyty architekt ten zaprojektował w budynkach mieszkalnych, usytuowanych na rogu obecnych ul. Kętrzyńskiego i Kościuszki wzniesionych w l. 1935–1936; *In memoriam Architekt August Wiegand*, Heimatjahrbuch der Kreisgemeinschaft Allenstein-Land e.V., nr 32, 2001, s. 123.

w nowoczesne „płynące" oświetlenie szyldu firmy oraz konturowe oświetlenie szczytu[57]. Był to w zasadzie jedyny i zarazem ostatni już awangardowy element architektonicznego wystroju Rynku, jaki pojawił się przed wybuchem II wojny światowej. Warto zwrócić uwagę, że zarówno ten, jak i wzniesione we wcześniejszych dekadach nowoczesne obiekty projektowano głównie dla zajmujących się handlem firm żydowskich.

Wszystkie zmiany, jakim podlegał Rynek pod koniec XIX i w pierwszych dekadach następnego stulecia, wprowadzano chaotycznie i dość przypadkowo. Na architektoniczny nieład w tym miejscu (dotyczył on wszak nie tylko Rynku, ale i zabudowy ulicznej) w latach 20. zaczęto zwracać wreszcie uwagę. Temat poruszony został między innymi podczas burzliwej dyskusji publicznej na temat rozbudowy Starego Ratusza toczącej się w Olsztynie w 1927 roku. W jej trakcie architekt miejski Hermann Sauer wykazywał, iż harmonię placów rynkowych tworzą ściany otaczającej je zabudowy, zaś ład przestrzenny zachowany jest tylko tam, gdzie udało się utrzymać jedność elewacji i właściwe proporcje budynków.

> *W przypadku tak wielu pięknych placów targowych, jakie znamy* – pisał – *piękno tkwi przede wszystkim w spokojnej, równej ścianie ich pierzei, gdzie rzędy szczytów lub układające się w ciągłą linię gzymsy tworzą piękną, równą strukturę, którą następnie efektownie przerywa ratusz lub inny budynek użyteczności publicznej. Place takie są szczególnie atrakcyjne, kiedy ich pierzeje ożywiają i kształtują biegnące dookoła hale lub podcienia. Jak pięknie w dawnych czasach musiał wyglądać nasz ukochany przez wszystkich Rynek! A teraz? Dzika nierówna zabudowa. Domy wyskakują jeden ponad drugi, od dwóch do pięciu pięter, obrzydliwe ściany ogniowe tną płaszczyznę dachów, która miejscami jest spadzista, miejscami znów płaska i zupełnie niewidoczna. Pomijając pojedyncze domy podcieniowe, ze starego, dobrego wizerunku placu rynkowego nic już właściwie nie zostało*[58].

Choć powyższą opinię wyrażono w demokratycznej rzeczywistości Republiki Weimarskiej, spojrzenie na ład przestrzenny w nazistowskich Niemczech nie zmieniło się. Poglądy, które zdobyły wtedy dominację, nie były, jak wspomniano, produktem jedynie swoich czasów, stanowiły kontynuację i rozwinięcie idei dużo wcześniejszych. Projekt Waltera Baumgartena z 1943 roku i zmiany, jakie architekt proponował, mogą być przykładem konserwatywnego, nawiązującego do „zarzuconej tradycji" podejścia do sztuki kształtowania przestrzeni, jak też do zastanych, wcześniejszych trendów architektonicznych. Tak-

57 *Das Sächsische Engros-Lader im neuen Gewande*, AV, nr 175, 30 lipca 1932.

58 H. Sauer, Neue Bauanlagen der Stadt. Der Neubau der Stadtbücherei – Die Brauereiteich-Anlage, AV, nr 203, 3 września 1927; R. Bętkowski, *Starówka protestuje*, Debata, nr 12(123)2017, s. 41. Zwróćmy uwagę na podnoszoną w tej wypowiedzi rolę podcieni otaczających place rynkowe, mających wprowadzać ład i podnosić ich wartość estetyczną – waloryzować wnętrze urbanistyczne.

że w Olsztynie nie miało już być miejsca dla „architektury zdegenerowanej". Z Rynku i ulic Starego Miasta, wyeliminować zamierzano zarówno kosmopolityczne neostyle przełomu XIX i XX wieku, jak też eklektyzm, secesję, modernizm i najnowszą, awangardową architekturę. Wszystko to zastąpić miała przytulna i swojska tradycja. Przy placu rynkowym żadnych zmian w wyglądzie nie planowano wprowadzać jedynie w przypadku trzech obiektów – domów o numerach 1, 2 i 3 w jego pierzei północnej. Dwa z nich były obiektami zabytkowymi, reprezentującymi dobrze zachowane dawne warmińskie domy podcieniowe. Trzeci, choć powstał około 1913 roku, miał również podcienia, a wystrojem pasował do planowanych zmian architektonicznych. W północnej i wschodniej pierzei rynkowej, a więc tam, gdzie jeszcze w połowie XIX wieku przy wszystkich domach istniały podcienia, miało nastąpić ich odtworzenie. Ciąg podcieni pojawić się miał również w pierzei zachodniej, a zatem tu, gdzie o ich obecności zachowane przekazy historyczne w zasadzie milczą[59]. Architekt zasugerował się ówczesnymi poglądami na ową kwestię. O podcieniach otaczających niegdyś ze wszystkich stron Rynek wspominał nie tylko cytowany wcześniej Hermann Sauer. Pisali o nich Anton Funk (1930) oraz Carl Wünsch (1933)[60]. Przedstawiał je także plastyczny model Starego Miasta „około roku 1700", który podarował został olsztyńskiemu *Heimat-Museum* architekt Paul Nadermann w 1932 roku – podcienia mają tu wszystkie kamienice zachodniej pierzei rynkowe[61]. Po tej stronie, podobnie jak przy ul. Staromiejskiej, wedle projektu z 1943 roku urządzone by one zostały na nowo w kubaturze istniejących już budynków. Rażące różnice wysokości, podobnie jak ściany ogniowe wyższych obiektów miały zniknąć z widoku, zamaskowane dzięki przebudowie dachów. Zakładano prawdopodobnie, że wszystkie domy otrzymają wysokie, spadziste dachy, kryte ceramiczną dachówką. Element ten, który w nowej rzeczywistości stał się w architekturze niemieckiej niezależnym i istotnym czynnikiem, miał znaczenie zarówno praktyczne, jak i ideologiczne.

> *Wysoki dach dawał* [z jednej strony] *możność zabudowania i wykorzystania przestrzeni strychowej* – pisze Piotr Krakowski – *z drugiej strony dachy traktowano jako wyraz „niemieckości"*[62].

Układ dachów w projekcie Waltera Baumgartena miał być zróżnicowany i w dużej części dopasowany do istniejącej zabudowy. W północnej pierzei rynkowej, którą zajmowały domy nr 1–6, budynki nr 4–6 miały ulec całkowi-

59 Piszę „w zasadzie", bowiem jedyną informacją mogącą świadczyć o ich istnieniu także w zachodniej pierzei rynkowej była wiadomość z 1840 r. o rozebraniu położonego tu podcieniowego domu przez burmistrza Rarkowskiego; C. Wünsch, *Die Bau- und…*, dz. cyt., s. 109.

60 *Darstellung des Geschichte Allensteins. Zweite Teil., Die Preußische Zeit (seit 1872)*, Allenstein: Im Kommisions Verlag von Karl Danehl, 1930, s. 9; C. Wünsch, *Die Bau- und…*, dz. cyt., s. 105, 109.

61 R. Bętkowski, *Olsztyn, jakiego…*, dz. cyt., s. 12.

62 P. Krakowski, *Sztuka…*, dz. cyt., s. 58.

tej przebudowie. Otrzymałyby one nowe części frontowe z podcieniami w linii podcieni domów 1–3 oraz nowe dachy w układzie szczytowym. Liczba kondygnacji pozostawała ta sama. Nowe, zwieńczone szczytami, kryjącymi wysokie dachy fasady nawiązywać miały tutaj do baroku.



6. Olsztyn. Widok na wschodnią pierzeję rynkową oraz ul. Staromiejską, fotografia amatorska z 1941 roku. Po prawej dobrze widoczne przyrynkowe domy na parcelach nr 10–13, wśród nich miejsce po rozebranej już wtedy „Burmistrzówce" (nr 11) oraz modernistyczna kamienica projektu Augusta Wieganda (nr 13). Zbiory Rafała Bętkowskiego.

W pierzei wschodniej, z domami nr 7–16, planowano odtworzyć podcienia, co nastąpiłoby przez rozbudowę poszczególnych domów w stronę Rynku i wyrównanie linii ich nowych fasad z fasadami domu nr 10. Nosząca ów numer neobarokowa, piętrowa kamienica z dachem w układzie szczytowym była w momencie tworzenia projektu najstarszym zachowanym po tej stronie Rynku domem. Sąsiadująca z nią kamienica nr 11, zwana „Burmistrzówką", uznawana za najstarszy murowany dom miasta, w tym czasie praktycznie już nie istniała. Z uwagi na fatalny stan techniczny rozebrano ją w 1939 roku z zamiarem późniejszego odtworzenia. Na początku 1940 roku pozostały z niej jedynie piwnice i ściany ogniowe przylegające do sąsiednich kamienic. Prawdopodobnie ze względów bezpieczeństwa rozebrano nawet ostrołukowe arkady po stronie Rynku[63]. Na odbudowę obiektu, w którego murach miał się znaleźć lokal gastronomiczny względnie winiarnia, w kolejnych preliminariach budżetowych miasta zabezpieczano środki finansowe. Władze Olsztyna wyasygnowały 50 tys. RM, natomiast 20 tys. RM pochodzić miało z budżetu państwa[64]. Projekt Waltera Baumgartena pokazuje, że „Burmistrzówkę" planowano od-

63 R. Bętkowski, *Dom z gotyckimi łukami*, Debata, nr 6(9)2008, s. 26; APO, Urząd Skarbowy w Olsztynie, sygn. 630/564, ss. 14-16. Por.: ilustr. 06.

64 *Der Haushaltsplan der Stadt Allenstein*, Allensteiner Zeitung, nr 183, 5. Sierpnia 1940 ; por.: *Stadt Allenstein. Haushaltssatzung und Haushaltsplan für Rechnungsjahr 1940*, Allenstein: W. E. Harich Nachfolger in der Sturmverlag GmbH, ss. 222–223 *Stadt Allenstein. Haushaltssatzung und Haushaltsplan für Rechnungsjahr 1941*, Allenstein:

tworzyć w jej poprzedniej kubaturze, jako obiekt jednopiętrowy, ze zrekonstruowanymi gotyckimi podcieniami oraz neogotyckim szczytem z blendami i sterczynami po stronie Rynku. Co ciekawe, znacznej przebudowie w podobnej manierze zamierzano poddać sąsiadującą z nią kamienicę nr 10: projekt przewidywał dla niej neogotycki, schodkowy szczyt z blendami oraz półkoliście zamknięte podcienia oparte na jednym filarze (zamiast dotąd istniejących podcieni barokowych, wspartych na dwóch środkowych filarach). Wysokość budynku nie ulegała zmianie, podobnie jak stojących po jej lewej stronie wyższych kamienic 7–9. Dom nr 9 otrzymać miał schodkowy szczyt nawiązujący do gotyku, natomiast kamienice 7 i 8 fasady ze szczytami inspirowanymi barokiem. Barokizacji, z odtworzeniem podcieni, szczytów i dachów w układzie szczytowym miały ulec także kamienice nr 12–16 we wschodniej pierzei rynkowej. Projekt nie przewidywał tym samym dalszego istnienia kamienicy nr 13 z 1932 roku, zaprojektowanej przez Augusta Wieganda, niosącej odniesienia do „gotyckiej przeszłości", ale zbyt awangardowej jak na czasy Trzeciej Rzeszy.

Tworzące pierzeję południową domy nr 18–21, a zatem obiekty, które przetrwały w niewiele zmienionej formie, nadanej im na początku XIX stulecia, planowano podwyższyć o jedną kondygnację. Nie zmienił się kształt ich kalenicowych dachów z naczółkiem po stronie ówczesnej *Krumm-Str.*, dzisiejszej ul. Kołłątaja, podział osiowy budynków i rozmieszczenie wejść i okien wystawowych na parterze. W narożniku wschodnim, gdzie stała wcześniej secesyjna kamienica nr 17, pojawić się miał nowy, nieco wyższy od sąsiednich domów budynek o prostej bryle. Jego parter tworzyłyby wysunięte przed front sąsiednich kamienic podcienia. Pierwsze piętro zaopatrzone zostało w pięć umieszczonych obok siebie wysokich, prostokątnych okien (funkcje reprezentacyjne?), kondygnacja nad nim otrzymałaby analogicznie rozmieszczone mniejsze okna. Na fasadzie skierowanej ku ul. Prostej na wysokości piętra miała znaleźć się konsola z posągiem postaci ludzkiej nadnaturalnej wielkości. Dach, od strony Rynku wyglądający na namiotowy, miał zapewne mieć kalenicę umieszczoną równolegle do osi ul. Prostej.

Pierzeja zachodnia Rynku, tworzona przez domy nr 22–33, w sposób zasadniczy zmienić miała również swój wygląd, już choćby poprzez dodanie podcieni w kubaturze istniejących tu budynków[65]. Większym zmianom nie uległaby po tej stronie fasada jednego w zasadzie budynku – domu nr 23, w którym działało kino „Luisen-Theater". Narożny dom nr 22 podwyższono by o jed-

W. E. Harich Nachfolger in der Sturmverlag GmbH, ss. 230–231; *Stadt Allenstein. Haushaltssatzung und Haushaltsplan für Rechnungsjahr 1942*, Allenstein: W. E. Harich Nachfolger in der Sturmverlag GmbH, ss. 210–211; *Stadt Allenstein. Haushaltssatzung und Haushaltsplan für Rechnungsjahr 1943*, Allenstein: Allensteiner Zeitung GmbH.

65 Ten sam zabieg nie mógł zostać zastosowany w przypadku pierzei południowej z uwagi na niewielką głębokość znajdujących się tutaj parcel.

ną kondygnację, dodając nawiązujący do baroku szczyt oraz nowy podział fasady (cztery zamiast trzech osi, ozdobne wnęki okienne). Również dom nr 24/25 zaopatrzony miał zostać w szczyt – jego z kolej fasadę zamierzano uprościć poprzez usunięcie dawnego detalu architektonicznego. Sąsiednia, wyższa kamienica nr 26/27, zachowałaby istniejący na niej wykusz i dawną wysokość, otrzymałaby jednak neobarokowy szczyt. Położone na prawo od niej domy nr 28–33 planowano nakryć dachami w układzie kalenicowym. Ich elewacje miały ulec uproszczeniu. Jednolity wygląd elewacji ściany Rynku tworzonej przez domy nr 28–31 ożywiałby jedynie szczycik wieńczący fasadę domu nr 30. Wtórnej barokizacji uległyby bliźniaczo podobne na projekcie domy nr 32 i 33, zaopatrzone w osobne, ozdobne szczyty oraz boniowania naroży budynków.



7. Olsztyn. Ratusz i domy nr 23 i 24/25 w zachodniej pierzei rynkowej, na amatorskiej fotografii z około 1941 roku. Zbiory Rafała Bętkowskiego.

Podobnych zasad trzymano się przy planowanej przebudowie domów *Ober-Str.*, dzisiejszej ul. Staromiejskiej. Po stronie wschodniej, gdzie w kubaturze parteru kamienic wprowadzono by podcienia, tylko jeden obiekt miał nie zmienić wyglądu. Była to zajmująca róg ul. św. Barbary (ówczesna *Oberkirchen-Str.*) kamienica nr 21. Dom ten, zwany dziś „Domem Mendelsohna", obecną formę uzyskał w wyniku przebudowy z lat 1938–1943[66]. Ten blok domów planowano nakryć dachami w układzie kalenicowym – linię ich szczytu wyznaczać miał dach domu nr 21. Elewacje zostałyby pozbawione ozdób, jedynym elementem ożywiającym partię dachów był w zasadzie szczyt ponad połączonymi według projektu w jeden obiekt kamienicami nr 17 i 18. W ozdobne szczyty oraz w dachy w układzie szczytowym zaopatrzone miały zostać

66 R. Bętkowski, *Gmina żydowska w Olsztynie. Ojciec i syn – David i Erich Mendelsohnowie*, Debata, nr 9(72)2014, s. 43.

także kamienice 10–14. Stojący najbliżej Wysokiej Bramy modernistyczny dom towarowy, zaprojektowany niegdyś przez Augusta Feddersena (1922–1923, 1927), projekt z 1943 roku zachował, wzbogacając budynek jedynie o podcienia, które zastąpiłyby istniejące tu szerokie witryny na parterze.



8. Projekty przebudowy wnętrza dzisiejszej ul. Staromiejskiej według dokumentacji projektowej Waltera Baumgartena z 1943 roku.
Zbiory Rafała Bętkowskiego.

Po stronie zachodniej w rodzaj arkadowego przedsionka zamierzono wyposażyć tylko dom nr 1, w którym znajdowała się siedziba kina „Metropol-Theater". Fasady pozostałych budynków zostałyby ujednolicone, otrzymać miały ponadto dachy w układzie kalenicowym z regularnie rozmieszczonymi w nich lukarnami. Estetyzacji połączonej z ujednoliceniem i „uspokojeniem" elewacji oraz zmianą kształtu okiem w kondygnacji parteru miała ulec także kamienica nr 6, której boczna, wschodnia ściana, stanowiła zarazem ścianę ulicy na tym odcinku.



9. Olsztyn. Ul. Staromiejska, widok od strony Rynku w latach 1932–1935. Pocztówka ze zbiorów Rafała Bętkowskiego.

Odnosząc się do całości projektu, stwierdzić należy, że planowano zachować większą część dawnej substancji budowlanej, zmieniając wygląd elewacji i dachów istniejących budynków. W ich kształtowaniu autor posłużył się arsenałem „chwytów" typowych dla architektury Trzeciej Rzeszy. Znajdziemy tu więc gładkie płaszczyzny ścian pozbawione ozdób, silnie zaznaczoną osiowość i symetrię, akcentowanie narożników, skrzynkowe obramienia okien, które miały zostać wszystkie zaopatrzone w tradycyjną stolarkę. Zgodnie z obowiązującym trendem Walter Baumgarten dążył do wyciszenia dynamizmu i niejednolitości zastanej architektury, swoistej unifikacji i zharmonizowania poddanej zmianom zabudowy. Mimo że proponował jej całkowite niemal przeobrażenie, udało mu się uniknąć sztampy i monotonii dzięki zróżnicowaniu i malowniczości zaproponowanych rozwiązań. Autor nowej kreacji Starego Miasta obszedł niejako doktrynalne wymagania prostoty i braku ozdób – ozdobą tak zaprojektowanej architektury były bowiem zróżnicowane szczyty kamienic, linie dachów, układy i kształty okien, gzymsy, lizeny, płyciny, wykusze.

Niekorzystny dla Trzeciej Rzeszy rozwój sytuacji na froncie od klęski pod Stalingradem sprawił, że wielkie urbanistyczne wizje tworzone w tym państwie, na przełomie lat 1942–1943 musiały zostać zgodnie z ówczesną retoryką „odłożone w czasie". Oznaczało to faktycznie rezygnację z ich realizacji[67]. Zastanawiać się można, czy projekt Waltera Baumgartena z 1943 roku miał realne podstawy wykonania, czy nie był tylko jednym z tak licznie tworzonych w tamtym okresie projektów o charakterze jedynie propagandowym, mającym na celu podniesienie nastroju społeczeństwa[68]. Jest to wysoce prawdopodobne, zważywszy zakładaną, kompletną niemal przebudowę istniejącej zabudowy, którą olsztyński projekt przewidywał, jej oderwaną od realiów codzienności skalę. Działania zmierzające do waloryzacji architektury w czasach Trzeciej Rzeszy w niektórych miastach rzeczywiście prowadzono, w znacznie mniejszym jednak zakresie. W Gdańsku proces ten objął na przykład przebudowę fasad i częściowo wnętrz kilkudziesięciu kamienic w zabytkowym śródmieściu[69].

Tworzenie kompleksowych planów odbudowy zabytkowych centrów miast większe uzasadnienie znajdowało niewątpliwie w zachodnich rejonach Rzeszy, niszczonych coraz bardziej metodycznymi alianckimi nalotami[70]. Do 1945 roku Olsztyn pozostawał miastem nietkniętym przez wojnę. Pewne zniszczenia w jego zabudowie poczyniły dopiero sowieckie bombardowania 19 i 20 stycznia 1945 roku. Nie były one wszakże dotkliwe i nie dotyczyły obszaru Starego Miasta. Staromiejska tkanka urbanistyczna nie doznała uszczerbku nawet w momencie zdobywania Olsztyna przez Armię Czerwoną dwa dni później. Katastrofą okazały się dopiero niszczycielskie działania wojsk drugiego rzutu, podjęte już po „wyzwoleniu miasta". Rabunkowi pozostawionego przez Niemców mienia towarzyszyło podpalanie budynków. Przy dzisiejszej ul. Staromiejskiej z ognia cało wyszło jedynie kilka obiektów. Przy Rynku spalona została cała jego południowa pierzeja (domy 17–21). Spłonęła niemalże zupełnie pierzeja wschodnia, przetrwały tu jedynie dwa domy, o numerach 7–8, których wnętrza zostały jednak wypalone[71]. W pierzei zachodniej ocalało pięć domów, były to budynki o nr. 22–26/27 oraz 29. W pierzei północnej uniknęły zniszczeń cztery domy: nr. 1–4. Niemal kompletnie zrujnowana została ul. Prosta, przy której z pożaru wyszły cało jedynie cztery domy, budynki o nr.: 11, 16, 17, 21.

67 J. Purchla, *„Norymberga Wschodu" Hansa Franka*, [w:] *Kłopotliwe dziedzictwo?...*, dz. cyt., s. 119.
68 Por.: A. Paradowska, *Mustergau – propaganda i rzeczywistość*, [w:] *Kłopotliwe dziedzictwo?...*, dz. cyt., s. 216.
69 J. Załęska-Kaczko, *Wybrane inwestycje…*, dz. cyt., s. 320.
70 W. Durth, N. Gutschow, *Träume in Trümmern, Stadtplannung 1940–1950*, München: dtv-Verlag, 1993, ss. 21–69.
71 Dowodem mogą być m.in. fotografie ze zorganizowanych 16 września 1945 r. w Olsztynie dożynek (zbiory prywatne).



10. Olsztyn. Rzuty północnej i zachodniej pierzei Rynku, stan istniejący w 1945 roku, według Hanny Adamczewskiej. Za: „Miasto", 1951, nr 5, ss. 14–15.

Władze polskiego Olsztyna niemal od razu przystąpiły do odgruzowania, a następnie stopniowej odbudowy miasta. O częściowej, uproszczonej rekonstrukcji Starego Miasta w Olsztynie zadecydowały dyskusje oraz projekty powstałe w latach 1946–1954. Do ich autorów należeli: Wanda Kubasiewicz, Janina Stańkowska, Kazimierz Wejchert (plan ogólny, 1947), Hanna Adamczewska, Jerzy Koziński (szczegółowy plan zagospodarowania przestrzennego, 1951), wreszcie Stanisław Bobiński (projekt pierzei wschodniej, 1954), Kazimierz Orłowski (projekt pierzei południowej, 1954), Edward Michalski, Kazimierz Wójcik (projekt pierzei zachodniej, 1955), ponownie Edward Michalski (projekt pierzei północnej, 1955)[72]. Badaczom znany jest fakt wykorzystywania w dziele powojennej odbudowy miast tak zwanych Ziem Odzyskanych planów i koncepcji niemieckich[73]. Jeden z arkuszy przedstawionego tu projektu Waltera Baumgartena z 1943 roku (arkusz 5) wykorzystany został w publikacji Hanny Adamczewskiej z 1951 roku. Autorka opatrzyła go podpisem: *Projekt niemiecki ukształtowania ściany zachodniej*, nie komentując jednak szerzej w dalszym tekście[74]. Fakt ten stanowi niepodważalny dowód, że koncepcja Waltera Baumgartena była jej znana i poddana została z pewnością analizie. Inny oryginalny arkusz omawianego tu projektu z 1943 roku (arkusz 6) znajdował się swego czasu w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Olsztynie, był to projekt odbudowy wschodniej pierzei rynkowej. Zbigniew Czernik sfotografował go, przedstawiając potem jako jedno z możliwych źródeł in-

72 Z. Czernik, *Odbudowa rynku Starego Miasta w Olsztynie po II wojnie światowej*, Ochrona Zabytków, nr 4/2008, ss.19–23 ; L. Wawrykiewicz, *Historia*…, dz. cyt., s. 79, 81.

73 L. Wawrykiewicz, *Historia*…, dz. cyt., s. 77.

74 Komentarz H. Adamczewskiej: „Ciekawie wygląda zestawienie projektu tej ściany, wykonanego przez Niemców z projektem wykonanym w ramach wytycznych urbanistycznych"; H. Adamczewska, *Prace planistyczne przy odbudowie Starego Miasta w Olsztynie*, Miasto, nr 5, 1951, ss. 15–16, rys. 11.

spiracji przy odbudowie Rynku Starego Miasta w Olsztynie[75]. Arkusz miał wtórnie naniesiony polski opis („Stare Miasto, strona wschodnia") oraz pieczątkę Prezydium MRN w Olsztynie. W obliczu powyższych faktów wolno nam wysunąć przypuszczenie, że nie tylko wymienione fragmenty, ale cały ów zamysł znany był polskim projektantom w latach 50. XX stulecia. Znając obecnie tytuł i większą część projektu z 1943 roku, możemy porównać z nim powojenne kreacje polskich architektów i postawić pytanie, w jaki sposób projekt ów mógł wpłynąć na zrealizowaną ostatecznie koncepcję powojennej odbudowy.

W przypadku obu wizji, tej z 1943 roku i z lat powojennych, występują zarówno podobieństwa, jak i różnice. Projekt Waltera Baumgartena był opracowaniem teoretycznym, a zarazem „totalnym" – zakładał sanację wyglądu całości przyrynkowej istniejącej wtedy zabudowy poprzez przebudowę niemal wszystkich znajdujących się tutaj domów[76]. Pierwszy projekt polskich architektów, opracowany przez Hannę Adamczewską i Jerzego Kozińskiego w 1951 roku, był w tym względzie podobny. Obejmował jednak nie tylko główny ciąg komunikacyjny Starego Miasta wraz z Rynkiem, lecz również teren Targu Rybnego i dzisiejszą ul. Staszica. Poza odbudową zniszczonych budynków zmierzał do ujednolicenia i estetyzacji architektury zachowanej w myśl obowiązujących wtedy poglądów. W przypadku niektórych budynków zakładał daleko idącą ingerencję w ich formę, wygląd dachów i elewacji. Podobnie jak w oczach projektanta z czasów nazistowskich, w wizji odbudowy opracowanej przez projektantów polskich z czasów stalinowskich uznaniem nie cieszyły się budowle końca XIX i pierwszych dekad XX stulecia. Mimo że efekt planowanych względem owych obiektów działań miał być podobny, przyczyny w obu przypadkach, choć z gruntu ideologiczne, były nieco inne. Główną motywacją projektantów powojennych, obok doktryny programowo niechętnej czasom kapitalizmu, było bowiem *wyeliminowanie cech niemieckich, które zwłaszcza w XIX w. wywarły ogromny wpływ na zabudowę*[77]. Obiekty wciąż istniejące, XIX- i XX-wieczne miały zatem ulec całkowitemu przeobrażeniu. Zakładano ujednolicenie przyrynkowej zabudowy. *Za obowiązującą wysokość budynków przyjęto 3-kondygnacjowy z dachem wysokim, krytym dachówką* – wyjaśniała Hanna Adamczewska[78]. Najwyższe z budynków, w przeciwieństwie do zmian proponowanych przez Waltera Baumgartena, zostałyby wedle koncepcji Hanny Adamczewskiej i Jerzego Kozińskiego nie tylko zewnętrznie przeobrażone, ale i obniżone do wysokości sąsiadów. W przypadku

75 Arkusz projektu z 1943 r. stanowił element prezentacji Z. Czernika pokazywanej podczas premiery 3. tomu Olsztyńskiego Rocznika Konserwatorskiego 24 listopada 2017 r.; por.: L. Wawrykiewicz, *Historia*…, dz. cyt., s. 82.

76 Pisząc „sanacja", mam na myśli naprawę stanu technicznego oraz warunków życia poprzez usunięcie nawarstwień, elementów przypadkowych i szpecących. Dotyczyło to w przypadku projektu z 1943 r. być może nie tylko fasad domów, lecz również przekształceń wnętrz budynków.

77 H. Adamczewska-Wejchert, K. Wejchert, *Małe miasta*, Warszawa: Arkady, 1986, s. 186.

78 H. Adamczewska, *Prace planistyczne*…, dz. cyt., s. 15.

zachodniej pierzei rynkowej projekt z 1951 roku przewidywał, że secesyjną kamienicę nr 26/27 obniży się o jedną kondygnację, nakryje nowym kalenicowym dachem, pozbawi wykusza, zmieniony miał zostać poza tym kształt jej otworów okiennych i drzwiowych. Podobnie jak w projekcie niemieckim podwyższona i zwieńczona neobarokowym szczytem miała zostać kamienica nr 22, zaś elewacje domów nr 23 i 24/25 zostałyby uproszczone i ujednolicone, dla obydwu budynków przewidziano ponadto dachy w układzie szczytowym. Poddać zmianom zamierzano nawet szczyty zachowanych zabytkowych domów podcieniowych nr 1 i 2 – miały one ulec barokizacji[79]. Jak wyjaśniała Hanna Adamczewska: *intencją autorów było uzyskanie w proporcjach budynków i detalu charakteru architektury polskiej*[80]. Mimo że jako podstawowy element kompozycyjny starano się traktować dachy szczytowe, dachy kalenicowe, podobnie jak w projekcie Waltera Baumgartena, uzyskać miały odbudowane domy nr 28–33 pierzei zachodniej (tu jednak ze względu na mniejszą głębokość projektowanej zabudowy). Warto podkreślić, że w ukształtowaniu elewacji uszanowano i zaakcentowano dawne podziały parcelacyjne. Dotyczyło to jednakowoż tylko fasad poddawanych odbudowie bądź przebudowie rynkowych pierzei. W przeciwieństwie do koncepcji z 1943 roku właściwa odbudowa miała się odbyć z odejściem od prawnych podziałów własnościowych, a także z likwidacją „nadmiernie zagęszczonej" zabudowy wnętrz kwartałów, uważanych za *zwykły obraz kapitalistycznej, spekulacyjnej gospodarki mieszkaniowej* (Hanna Adamczewska)[81].

W sposób podobny w projekcie Hanny Adamczewskiej i Jerzego Kozińskiego potraktowano kamienice nr 3 w północnej pierzei Rynku i nr 7 we wschodniej pierzei rynkowej. Neorenesansowa kamienica nr 3, obniżona o jedną kondygnację, utracić miała swoje dwa wykusze[82]. Odnośnie do kamienicy nr 7 projekt z 1951 roku zawierał, jak się wydaje, odwzorowanie stanu istniejącego – zniszczony pożarem budynek już w 1947 roku zaczęła bowiem odbudowywać Spółdzielnia Spożywców „Mazur"[83]. Jest godne szczególnego podkreślenia, iż projekt Hanny Adamczewskiej i Jerzego Kozińskiego nie przewidywał odtworzenia przy rynkowych kamienicach podcieni. Jedynymi wyjątkami miała być kamienica nr 5 w pierzei północnej, którą zamierzano oprzeć na podcieniach po stronie ul. Staromiejskiej[84]. W pierzei wschodniej podcienia miały się znaleźć jedynie przy dwóch domach – kamienicach nr 10 i 11. W pierw-

79 Tamże. Zmian tych nigdy w zasadzie nie wprowadzono, pomijając przebudowę domu nr 22, przeprowadzoną dopiero w l. 1969–1974; R. Bętkowski, *Dziesiąta Muza w Olsztynie*, cz. 2, Debata, nr 10(25)/2009, s. 41; Z. Czernik, dz. cyt., s. 20, ilustr. 4.

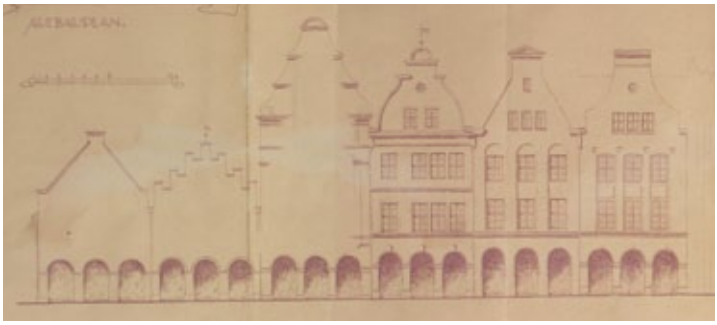
80 H. Adamczewska, *Prace planistyczne…*, dz. cyt., s. 16.

81 H. Adamczewska-Wejchert, K. Wejchert, *Małe…*, dz. cyt., s. 186.

82 Zob.: Z. Czernik, *Odbudowa…*, dz. cyt., s. 20, ilustr. 4.

83 10 lutego 1948 r. ks. Hanowski poświęcił uroczyście otwierany na parterze kamienicy nr 7 sklep „Mazura". Pierwsze piętro oddano na biura Spółdzielni Budownictwa Wiejskiego, która dokończyć miała remont wewnętrzny; *21-szy sklep „Mazura" otwarty w dniu wczorajszym*, Życie Olsztyńskie, nr 41, 11 lutego 1948.

84 A. Rzempołuch, *Odbudowa Starego Miasta w Olsztynie. Zamiary a realizacja*, ORK, t. 3, 2016–2017, s. 34.



11a. Olsztyn. Północna pierzeja Rynku według koncepcji Waltera Baumgartena z 1943 roku. Zbiory Rafała Bętkowskiego.



11b. Olsztyn. Północna pierzeja Rynku według koncepcji Hanny Adamczewskiej z 1951 roku. Za: „Miasto", 1951, nr 5, s. 14.



11c. Olsztyn. Północna pierzeja Rynku według koncepcji Edwarda Michalskiego z 1955 roku. Zbiory Archiwum WUOZ w Olsztynie.

szym z budynków przetrwały ocalałe z pożogi arkady barokowe (przez Hannę Adamczewską nazywane „renesansowymi"[85]), które zamierzano zachować, w drugim planowano odbudować gotycki ostrołukowy podcień po stronie Rynku. Obie kamienice miały zostać nadbudowane o jedno piętro (podwyższone), otrzymać otynkowane fasady i nawiązujące do baroku szczyty[86]. Domy te potraktowano zatem zupełnie inaczej niż w projekcie Waltera Baumgartena[87]. Kolejne trzy budynki (o nr.: 12, 13, 14/15) wedle wizji z 1951 roku otrzymać powinny dachy kalenicowe, dopiero ostatni (nr 16) nakryć planowano dachem szczytowym[88].

85 H. Adamczewska, *Prace*…, dz. cyt., s. 15.

86 Wizja H. Adamczewskiej nie została zrealizowana. Kamienicę zw. „Burmistrzówką" odbudowano ostatecznie wedle projektu S. Bobińskiego z 1954 r. Otrzymała szczyt barokowy, który nie jest jednak odwołaniem do pierwotnego zwieńczenia fasady, ale do neobarokowego szczytu z 1926 r.; Por.: R. Bętkowski, *Olsztyn, jakiego*…, dz. cyt., ss. 47, 54–55; Z. Czernik, *Odbudowa*…, dz. cyt., s. 27; L. Wawrykiewicz, *Historia*…, dz. cyt., ss. 88–89.

87 Warto zauważyć, że podczas powojennej odbudowy nie uszanowano zachowanych wciąż zabytkowych reliktów gotyckiej kamienicy. Zarówno ściany ogniowe, jak i piwnice z kolebkowymi sklepieniami zostały wyburzone; R. Bętkowski, *Dom z gotyckimi*…, dz. cyt., s. 26.

88 Zob.: Z. Czernik, *Odbudowa*…, dz. cyt., s. 20, il. 4.



12a. Olsztyn. Wschodnia pierzeja Rynku według koncepcji Waltera Baumgartena z 1943 roku. Zbiory Rafała Bętkowskiego.



12b. Olsztyn. Wschodnia pierzeja Rynku według koncepcji Hanny Adamczewskiej z 1951 roku. Za: „Miasto", 1951, nr 5, s. 14.



12c. Olsztyn. Wschodnia pierzeja Rynku według koncepcji Stanisława Bobińskiego z 1954 roku. Projekt obejmował nieodbudowane do momentu jego opracowania domy o nr. 11–15. Zbiory Archiwum WUOZ w Olsztynie.

Prace przy odbudowie Rynku Starego Miasta w Olsztynie, rozpoczęte w latach 50. XX stulecia, przebiegały pod hasłem budowy robotniczej dzielnicy mieszkaniowej Stare Miasto. Nie zostały zrealizowane ostatecznie w myśl wytycznych konserwatorskich Hanny Adamczewskiej. Tam, gdzie powstać miały kamienice z dachami w układzie kalenicowym, wzniesiono domy z dachami w układzie szczytowym. W odbudowywanych pierzejach zdecydowano się także wprowadzić element, który projekt z 1951 roku przewidywał jedynie śladowo – były nimi podcienia[89]. Zwróćmy w tym miejscu uwagę, że był to również główny motyw projektu Waltera Baumgartena z 1943 roku. Zamierzenia powojennych projektantów polskich szły jeszcze dalej. Szczegółowy Plan Zagospodarowania Starego Miasta w Olsztynie, opracowany w 1953 roku przez inż. W. Gierałtowskiego w Gdańsku, zakładał budowę podcieni we wszystkich pierzejach rynkowych. W pierzei zachodniej miały się one pojawić tam, gdzie przewidywał je projekt z 1943 roku – w kubaturze przyziemi istniejącej zabudowy (oraz budynków, które zamierzano odbudować). W pierzei wschodniej i północnej otrzymać je miały wszystkie budynki, także domy już odbu-

89 Tenże akurat fakt pominięty został zupełnie przez Z. Czernika, który zasadniczą różnicę dostrzega w innym typie dachów odbudowywanych kamienic; Z. Czernik, *Odbudowa*…, dz. cyt., s. 22; tenże, *Olsztyn i miasta historycznej Warmii po drugiej wojnie światowej. Zniszczenia i odbudowa*, ORK, 2016–2017, s. 10.

dowane o nr. 4, 5, 7, 8, 9. Zamierzano ponadto urządzić je w całej pierzei południowej tam, gdzie nie widzieli dla nich miejsca Walter Baumgarten i Hanna Adamczewska[90].



13. Fragment opracowanego w Gdańsku w 1953 roku Szczegółowego Planu Zagospodarowania Starego Miasta w Olsztynie autorstwa W. Gierałtowskiego. Zbiory Instytutu Sztuki PAN w Warszawie.

To, co zostało ostatecznie zrealizowane, okazało się kompromisem pomiędzy zamierzeniami a możliwościami. Projekty odbudowy poszczególnych kamienic przy Rynku powstały w Przedsiębiorstwie Państwowym Pracowni Konserwacji Zabytków w Gdańsku oraz biurze Miastoprojekt Olsztyn, gdzie pracowało nad nimi kilku różnych autorów. *Co było przyczyną odstąpienia od projektów Adamczewskiej i realizacji projektów gdańskich – nie wiadomo*, stwierdza Zbigniew Czernik, sugerując nie bez słuszności, że mogło chodzić przede wszystkim o konieczność zmniejszenia kosztów oraz skrócenia czasu inwestycji[91]. Wydaje się to wszakże jedynie częściowym wytłumaczeniem. *Czym mogli sugerować się architekci, projektując kamienice szczytowe, nawiązujące do barokowego stylu okresu przedrozbiorowego?* – zapytuje dalej, odpowiadając, iż inspirację dać mogły realizacje gdańskie bądź wymieniana przez Andrzeja Rzempołucha dawna architektura barokowa Lidzbarka Warmińskiego. Wzorców mogło być zresztą więcej. *Nie sposób też pominąć neorenesansowej architektury Maxa Boldta o charakterystycznych szczytach wręcz dominujących nad całością budynku* – pisze dalej, mając na myśli zapewne budynek ochotniczej straży pożarnej przy obecnej al. Niepodległości 16 – *jak również zachowanych niemieckich projektów przebudowy Rynku, gdzie także dominują nawiązujące do baroku szczyty*[92]. Ostatnie stwierdzenie badacza chciałbym pod-

90 Olsztyn, Stare Miasto, Szczegółowy Plan Zagospodarowania 1:1000, 1953 r.; zbiory Instytutu Sztuki PAN w Warszawie.
91 Z. Czernik, *Odbudowa*…, dz. cyt., s. 22.
92 Tamże, s. 23.

kreślić. Okazuje się, że wedle jego ówczesnej wiedzy (artykuł opublikował w 2008 roku) istniały jakieś bliżej nieznane, „zachowane niemieckie projekty", z których polscy projektanci korzystali. Wskazuje na nie również cytowana przez Zbigniewa Czernika wypowiedź Janiny Stańkowskiej. Wspominała ona mianowicie, iż powojenni architekci opracowywali swe koncepcje na podstawie *dobrze zachowanych planów i projektów niemieckich*[93].



14a. Olsztyn. Zachodnia pierzeja Rynku według koncepcji Waltera Baumgartena z 1943 roku. Zbiory Rafała Bętkowskiego.



14b. Olsztyn. Zachodnia pierzeja Rynku, rycina opublikowana przez Hannę Adamczewską w 1951 roku jako „projekt niemiecki". Za: „Miasto", 1951, nr 5, s. 15.



14c. Olsztyn. Zachodnia pierzeja Rynku według koncepcji Hanny Adamczewskiej z 1951 roku. Za: „Miasto", 1951, nr 5, s. 16.

Wszystko to wydaje się wskazywać, że odnaleziony obecnie projekt z 1943 roku w kręgu powojennych projektantów odbudowy Starego Miasta w Olsztynie był znany, a jako taki mógł stanowić inspirację dla opracowanych przez nich projektów. To, co stworzyli polscy architekci, odbiega w szczegółach od projektu niemieckiego, nie sposób nie zauważyć jednak analogii. Do takich należy zastosowanie nieobecnych w pierwszej koncepcji z 1951 roku ciągów podcieni przy Rynku, jak też „dominujących" tu neobarokowych szczytów. Dobrym przykładem podobieństw w tym ostatnim względzie może być odbudowany w 1957 roku „dwuszczytowy" kompleks domów w zachodniej pierzei rynkowej. Choć umieszczono go nad innymi budynkami, wykazuje podobieństwo do powtórzonych szczytów zaprojektowanych przez Waltera Baumgartena nad kamienicami 32 i 33. Podobne w historyzującym wyrazie do kamienic zaprojektowanych przez niemieckiego architekta są również domy 4–5 w pierzei północnej, wzniesione w latach 1956–1958.

93 Tamże, s. 22; Z. Czernik wyjaśnił, że była to zanotowana przez niego wypowiedź J. Stańkowskiej.

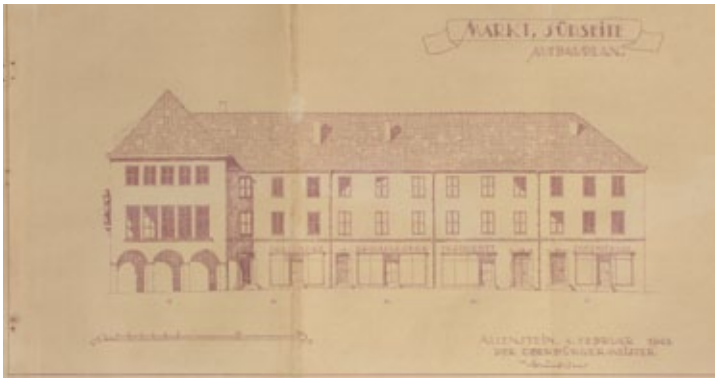


15. Olsztyn. Zachodnia pierzeja Rynku z domami projektu Edwarda Michalskiego i Kazimierza Wójcika, odbudowanymi na miejscu zniszczonych kamienic nr 29–33 w 1957 roku. Fot. Rafał Bętkowski, 2022.

Tak charakterystyczny dla kształtu zrealizowanych po wojnie kamienic neobarok stanowić może również echo rozwiązań zastosowanych w projekcie niemieckim z 1943 roku. Leszek Wawrykiewicz, odnosząc się do odnalezionego arkusza tamtego projektu, zwraca uwagę, iż architekt niemiecki odwoływał się do form charakterystycznych dla wcześniejszych, XVII-wiecznych budowli wielkich miast portowych: Gdańska, Elbląga lub Królewca. Polscy projektanci inspirowali się tymczasem architekturą późnobarokową, typową dla miast warmińskich w XVIII stuleciu, której przykłady można było napotkać w Lidzbarku Warmińskim (na przykład zniszczona w 1945 roku północna pierzeja *Lange Str.*, dziś Powstańców Warszawy)[94]. Dowodem ma być *zastosowana skala (kamienica trójkondygnacjowa)*[95] – co jednak w zestawieniu z całością projektu Waltera Baumgartena dla Rynku nie wydaje się akurat trafne. Zbigniew Czernik wskazuje z kolei, iż projektanci wschodniej i południowej pierzei rynkowej, Stanisław Bobiński oraz Kazimierz Orłowski, nawiązywali do realizacji kamienic odbudowywanych w Gdańsku. *Wystarczy pobieżna analiza odbudowanych kamienic Olsztyna i Gdańska* – pisze – *by dostrzec podobieństwo, inspirację czy wręcz skopiowanie projektu, z tą zasadniczą różnicą, że gdańskie realizacje są o jedną bądź dwie kondygnacje wyższe*[96].

Sprawa zakresu inspiracji projektem niemieckim z 1943 roku jest oczywiście dyskusyjna i jako taka wymagałaby podjęcia dalszych badań. Niezaprzeczalne podobieństwa obydwu kreacji przebudowy względnie odbudowy Rynku (wojennej niezrealizowanej i powojennej zrealizowanej) w każdym razie istnieją. Należy do nich zastosowanie dwupiętrowej kamienicy podcieniowej

94 L. Wawrykiewicz, *Historia*…, dz. cyt., ss. 82–83.
95 Tamże.
96 Z. Czernik, *Odbudowa*…, dz. cyt., s. 23.



16a. Olsztyn. Południowa pierzeja Rynku według koncepcji Waltera Baumgartena z 1943 roku. Zbiory Rafała Bętkowskiego.



16b. Olsztyn. Południowa pierzeja Rynku według koncepcji Hanny Adamczewskiej z 1951 roku. Za: „Miasto", 1951, nr 5, s. 16.



16c. Olsztyn. Południowa pierzeja Rynku według projektu Kazimierza Orłowskiego z 1954 roku. Zbiory Instytutu Sztuki PAN w Warszawie.

w układzie szczytowym jako dominującego typu budynku. Analogiczna dla obydwu kreacji jest także historyzacja zaprojektowanej architektury, odwołująca się głównie do baroku. Przypadek Olsztyna dowodzi, iż trend ów nie był „wynalazkiem" dopiero polskich czasów. Nie był też nowością, którą przyniosły czasy nazizmu – przypomnijmy, że już w okresie międzywojennym neobarokowe szczyty otrzymały kamienice nr 10, 11 i 19. Czy zatem teza o przeprowadzonej po wojnie „nacjonalizacji" architektury olsztyńskiego Rynku poprzez nawiązanie do baroku jest do końca słuszna?[97] O rzeczywistej polonizacji obrazu placu rynkowego można z całą pewnością powiedzieć dopiero w przypadku sgraffitowej dekoracji odbudowanych kamienic, wykonanej w latach 1964–1966. Barok pojawił się także w koncepcji architektonicznej

97 Z. Czernik przytacza opinię kilku osób na ten temat. Zapytani o to po latach J. Stańkowska i E. Michalski tezę o „nacjonalizacji" architektury zastosowanej podczas odbudowy Rynku Starego Miasta w Olsztynie zdecydowanie odrzucili; Z. Czernik, *Odbudowa*…, ss. 28–29. Por.: L. Wawrykiewicz, *Historia*…, dz. cyt., s. 81.

z 1943 roku, trudno jednakże zakładać, że niemieccy projektanci zamierzali odwoływać się do „tradycji polskiej Warmii". Rzec można, że jedni i drudzy, myśląc inaczej, patrzyli w tym samym kierunku. Korzystając z tych samych co ich następcy źródeł (między innymi z publikacji Richarda Dethlefsena[98]), projektanci działający przed 1945 rokiem nawiązywali do tradycyjnej architektury mieszczańskiej dawnych ziem pruskich, w ich mniemaniu była to z pewnością tradycja czysto niemiecka. Jako przynależne do niej uważane były zapewne także podcienia (spotykane przecież nie tylko terenach warmińskich). Jak wiemy, podcienia owe były motywem przewodnim projektu Waltera Baumgartena. W kierunku ich odtworzenia, zapewne w zupełnie innej jednak intencji, poszły koncepcje powojennych projektantów polskich z ośrodka gdańskiego, po rezygnacji z realizacji dość ascetycznej wizji Hanny Adamczewskiej. Wedle opracowanych dziesięć lat po projekcie niemieckim założeń podcienia już ze wszystkich stron otaczać miały olsztyński Rynek (W. Gierałtowski, 1953)[99]. Kompleksowych zamierzeń wobec tego miejsca w peerelowskiej rzeczywistości nie udało się wcielić w życie. Plan został, jak wiemy, zrealizowany jedynie w ograniczonym zakresie, co uratowało też przed przebudową kilka kamienic z przełomu XIX i XX wieku[100].



17. Olsztyn. Wysoka Brama według pocztówki z około 1965 roku. Po prawej oddana do użytku w 1948 roku dodatkowa jezdnia, poprowadzona na miejscu wyburzonych domów zachodniej strony ul. Staromiejskiej. Zbiory Rafała Bętkowskiego.

98 L. Wawrykiewicz, *Historia*…, dz. cyt., ss. 82-84.

99 Zob. przyp. 90.

100 Podcienia przy Rynku staromiejskim w Olsztynie otrzymały ostatecznie południowa część pierzei wschodniej, pierzeja południowa oraz pierzeja północna. W niewiele zmienionym kształcie przetrwały dawne kamienice nr 1, 2, 3, 23, 24/25, 26/27. Warto zauważyć, że dom nr 3 miał zostać przebudowany i obniżony o jedną kondygnację także wedle koncepcji E. Michalskiego z 1955 r. – projekt ów w tym zakresie nie został jednak zrealizowany.

Zniszczenia wojenne tworzą, paradoksalnie, „wdzięczne" podłoże dla nowego kształtowania przestrzeni, pozwalając urbanistom rozwinąć skrzydła. Nowe, niedostępne wcześniej możliwości w owym zakresie stwarza również zniesienie dawnych podziałów własnościowych[101]. Obydwa wymienione czynniki zaistniały w Olsztynie powojennym. Niemal od razu zaczęto je też wykorzystywać. Będące zmorą przedwojennych magistratów „święte" prawo własności, blokujące wszelkie próby modernizacji układu komunikacyjnego miasta, przestało obowiązywać. Zniszczenia budynków usuwały przeszkody architektoniczne, wolną przestrzeń nietrudno było więc wreszcie uzyskać i zagospodarować inaczej. W koncepcji odbudowy staromiejskiego Rynku opublikowanej przez Hannę Adamczewską w 1951 roku w pierzei północnej i południowej znalazła się mniejsza niż przed wojną liczba budynków. W pierzei północnej przewidywano zabudowę pięciu, nie zaś sześciu istniejących tu pierwotnie parcel. Projektanci zaakceptowali zatem sytuację w momencie tworzenia projektu już istniejącą, wpisując ją niejako w swą wizję[102]. W lipcu 1947 roku Olsztyński Oddział Teatru i Muzyki Ludowej opracował koncepcję budowy placu zgromadzeń, który powstać miał na terenie oczyszczonego z zabudowy Targu Rybnego oraz zniszczonej zabudowy zachodniej pierzei obecnej ul. Staromiejskiej, którą nie oglądając się na władze konserwatorskie, zamierzano wyburzyć. Projekt zrealizowano w latach 1948–1949, a nowy plac otrzymał imię gen. Karola Świerczewskiego. Jego utworzenie pozwoliło przebudować w sposób zasadniczy system komunikacyjny Starego Miasta. Główną staromiejską magistralę poszerzono o nową, dodatkową jezdnię biegnącą od Wysokiej Bramy do mostu Świętego Jana, zbudowaną na miejscu istniejących tu wcześniej domów (między innymi narożnej kamienicy nr 6 w pierzei północnej Rynku[103]). W dniu oddania jej do użytku, 15 lipca 1948 roku[104], przestały istnieć przyczyny, dla których opracowano w 1943 roku plan budowy ciągu podcieni przy ul. Staromiejskiej i Prostej. Separacja ruchu pieszego na głównym ciągu komunikacyjnym Starego Miasta przestała być potrzebna. Wschodnie pierzeje ul. Staromiejskiej oraz Prostej odbudowano wedle koncepcji Hanny Adamczewskiej[105].

Rafał Bętkowski

Rafał Bętkowski, *autor książek: „Olsztyn, jakiego nie znacie", „Dragoni z Olsztyna", „Olsztyn czasów Ericha Mendelsohna" oraz kilkuset artykułów z zakresu historii Olsztyna i regionu (publikowanych głównie w regionalnym miesięczniku „Debata"). Współautor koncepcji, projektu oraz ekspozycji Centrum Techniki i Rozwoju Regionu „Muzeum Nowoczesności" Miejskiego Ośrodka Kultury w Olsztynie, gdzie też obecnie pracuje. Zainteresowania: historia Olsztyna, historia rozwoju cywilizacyjnego Warmii i Mazur, historia miast, I wojna światowa na Warmii i Mazurach, ochrona zabytków i pamiątek przeszłości oraz niematerialnego dziedzictwa regionu, kolekcjonerstwo i muzealnictwo.*

101 H. Adamczewska, Wejchert, K. Wejchert, *Małe miasta*…, dz. cyt., s. 185.
102 Por.: Z. Czernik, *Odbudowa*…, dz. cyt., s. 25.
103 Parcela ta pozostaje nadal niezabudowana.
104 R. Bętkowski, *Jak powstawał*…, dz. cyt., s. 43.
105 A. Rzempołuch, *Odbudowa*…, dz. cyt., s. 31, 41.